



KURIER WILEŃSKI

PIĄTEK
1
MARCA
2002 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 41 (14339)

Cena 1 Lt

Wystąpienie Marszałka Senatu RP przed litewskimi parlamentarzystami

Zaszczyt i przywilej „jedynie przyjaciół”

– Wystąpienia gości zagranicznych na forum parlamentów to wydarzenia rzadkie i doniosłe, świadczące o dobrych stosunkach między danymi krajami, o wzajemnym szacunku i zaufaniu – wczoraj z trybuny Sejmu Litwy oświadczył Marszałek Senatu RP Longin Pastusiak, należący do kluczowych postaci Polski. Jego zdaniem, takie wystąpienie to wspaniałomyślny gest i przywilej przysługujący „jedynie przyjaciołom”.

Wczoraj do Wilna z dwudniową wizytą przybył Marszałek izby wyższej parlamentu Rzeczypospolitej Polskiej – Senatu – Longin Pastusiak. Podczas swego pobytu spotkał się z przywódcami Litwy – prezydentem Valdasem Adamkusem, przewodniczącym Sejmu RL Artūrasem Paulauskasem, premierem Algirdasem Brazauskasem oraz członkami delegacji litewskiej do Zgromadzenia Poselskiego Sejmu RP i Sejmu Litwy.

Najważniejszym jednak wydarzeniem wczorajszego dnia pobytu polskiego gościa było wystąpienie Marszałka Pastusiaka w Sejmie przed litewskimi parlamentarzystami. To wystąpienie było ważne dla samego Marszałka z tego jeszcze względu, że jego wizyta w Wilnie była pierwszą oficjalną wizytą zagraniczną, którą on składał jako Marszałek Senatu RP. Nie było też przypadkiem, że pierwszą podróż zagra-



Podczas spotkania Marszałka Senatu RP Longina Pastusiaka (od lewej) z przewodniczącym Sejmu Litwy Artūrasem Paulauskasem, gość z Polski otrzymał w prezencie obraz z widokiem Starówki Wileńskiej
Fot. ELTA

niczną Longin Pastusiak odbył na zaproszenie Sejmu litewskiego.

– Intencją mojej wizyty jest podkreślenie, jak wielką wagę przykłada Polska do kontaktów z Litwą, jak bardzo zainteresowani jesteśmy pomyslnym rozwojem Litwy i utrzymaniem naszych dobrosąsiedzkich stosunków.

Należy podkreślić, że całe półgodzinne przemówienie Marszałka było przepełnione atmosferą szczerego uznania dla dobrych stosunków między Polską i Litwą:

– Najnowsza historia pokazała, że jesteśmy sobie bliscy, że potrafimy przezwyciężyć pozostałości resentymentów i współpracować ze

sobą na partnerskich przyjacielskich zasadach. Potwierdzają to liczne dowody poparcia, jakiego Polacy i Litwini udzielali sobie na przełomie lat 80 i 90, kiedy to nasze kraje rozpoczęły trudny, często dramatyczny proces transformacji – stwierdził Longin Pastusiak.

(Dokończenie na str. 3)

Lidzbarskie „Kaziuki-Wilniuki” pod patronatem „Kuriera” Tęsknota do wileńskiego przedwiośnia

To już po raz osiemnasty do pięknego warmińskiego miasta, gdzie płynie wartka Łyna, a nad jej brzegami wznoszą się trzynastowieczne mury wspaniałego Zamku, wyjeżdżają dziś „Kaziuki-Wilniuki”.

Stęsknieni do rodzimych pieśni i widoku palm wileńskich mieszkańcy Lidzbarka Warmińskiego przed osiemnastu laty postanowili w dniu św. Kazimierza, podobnie, jak na rodzimym Wileńszczyźnie, zebrać się wszyscy razem, pośpiewać stare piosenki, wspominać rodzinne strony, posmakować kołdunów wileńskich czy babki ziemniaczanej.

Już wtedy centrum „kaziukowym” był Lidzbarski Dom Kultury. A z latami ta tradycja tutaj zapałała tak głębokie korzenie, że kierownictwo DK postanowiło zaprosić całą ekipę artystów, palmiarek wileńskich, mistrzów ludowych prosto z Wilna i Wileńszczyzny. Rolę organizatora wileńskiej delegacji powierzono redakcji „Kuriera Wileńskie-

go”. Jest nim od trzynastu lat.

Lidzbark Warmiński był pionierem w tej wędrowce ludowo-artystycznej. W ciągu tych lat przewinęło się przez Lidzbark wiele renomowanych i mniej znanych polskich zespołów ludowych. Kilkakrotnie występowały tu „Wileńszczyzna” i „Wilia”, „Troczanie” i „Solczanie”, „Zgoda” i Kapela Kaziuka Wileńskiego, już nie mówiąc o Kapeli Wileńskiej, Kapeli Wujka Mańka, czy „Druzbantach”. Dla dziecięcego zespołu „Sto uśmiechów”, który z miejsca podbił serca publiczności, był to pierwszy wyjazd zagraniczny. Zespoły te występowały daleko poza Lidzbarkiem. Zawsze pełną salę widzów spotykaliśmy w Olsztynie i Bartoszycach, Kętrzynie i Ornecie. A gotyckie sklepienia Zamku w Lidzbarku – siedziby biskupów warmińskich, od lat upiększają obrazy naszych rodzimych artystów, na wernisaż zaś przyjeżdża cały okoliczny świat intelektualny.

(Dokończenie na str. 3)

Wjazd na Litwę tylko po wykupieniu granicznego OC Ubezpieczeniowe „stop”

Pracownicy Państwowej Służby Ochrony Granic od dzisiaj, czyli od 1 marca, na Litwę będą mogli wpuścić tylko te samochody, których kierowcy będą mieli ważne na Litwie polisy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej właścicieli pojazdów i kierowców.

Od 1 kwietnia polisy tego rodzaju ubezpieczenia pogranicznikom podczas kontroli dokumentów będą musieli przedstawić również kierowcy pojazdów, udających się za granicę.

Kierowcy, nie posiadający polis ubezpieczeniowych, po przybyciu do punktu kontroli granicznej, w którym nie ma zakładu ubezpieczeń oraz możliwości nabycia polisy, zostaną skierowani do punktów kontroli granicznej, w których można nabyć polisy obowiązkowego ubezpieczenia kierowców.

Podróżni, przekraczający granicę litewską na granicy z Białorusią, polisy ubezpieczeniowe mogą na-

być w punktach kontroli granicznej w Ławaryszkach, Miednikach, Solcznikach, Ejszyszkach i Rajgardzie, na pograniczu z Polską – w Łoździejach i Kalwarii, na pograniczu z obwodem kaliningradzkim – w Kybartach, Poniemuniu i Nidzie, na granicy z Łotwą – w punktach kontroli granicznej: Būtinge, Skuodas, Buknaičiai, Žagare, Kalviai, Saločiai, Garmaniškis, Obeliai i Smėlynė.

Obywatel Litwy, udający się przez granicę samochodem z rejestracją zagraniczną, również będzie musiał posiadać umowę o ubezpieczeniu granicznym. Tego rodzaju umowa będzie sporządzana na okres nie krótszy niż 15 dni i będzie obowiązywała na całym terytorium Litwy.

Obywatele Litwy, udający się za granicę samochodem z rejestracją litewską, muszą mieć zwyczajną umowę asekuracyjną, zawieraną na okres nie krótszy niż miesiąc.

Polisy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej właścicieli i kierowców pojazdów są sprzedawane w zakładach ubezpieczeń, posiadających zezwolenie na takie ubezpieczenie, wydane przez Państwową Służbę Nadzoru Ubezpieczeń przy Zarządzie Ministerstwa Finansów. (BNS)

W NUMERZE

Kraj ————— **2**

Brazauskas obiecuje

Premier Algirdas Brazauskas odrzuca obawy przedstawicieli opozycji oraz poszczególnych lekarzy, że z powodu nowego trybu finansowania placówek leczniczych trzeba będzie zamknąć nie-malą część szpitali rejonowych.

Praworządność ————— **5**

„Gryzący się” obywatel

Na przejściu granicznym w Łoździejach, przekraczający granicę obywatel Litwy ... pogryził pogranicznika.

Na luzie ————— **6**

Muzyczny zajazd Alsu



W Wileńskim Pałacu Koncertów i Sportu swój najnowszy program przedstawiła jedna z najbardziej znanych i młodych wokalistek Rosji, Tatarka, osiemnastoletnia Alsa.

Być kobietą ————— **7**

Zwycięstwo patriarchy

Kobiety, które same wychowują dzieci, mają trudności z otrzymaniem od byłych małżonków alimentów. Jedynie 3 proc. kobiet potwierdziło, że otrzymują alimenty, a 0,1 proc. kobiet określiło alimenty jako jedyne źródło dochodu.

Samo życie ————— **9**

W kolejce po „dobrobyt” stołeczny

Sprawa przyłączenia Landwarowa do samorządu stołecznego nurtuje już nie tylko landwarowian, ale także władze stołeczne.

Sentencja

Z zaspokojenia zmysłów obok radości i jakby za nią się kryjąc – może zbudzić się rozpacz.

A. GIDE



DEBICA

(Zam. 120)

UAB „Klion”, Birbynų 4a, Vilnius, tel 62 85 21
UAB „Demonta”, Naujoji Vilnia, Linksmoji 5, tel. 67 24 57



Kalejdoskop aktualności

Telefoniczne konsultacje prezydenta z Tallinem i Rygą

Prezydent Valdas Adamkus wczoraj telefonicznie omówił z prezydentami Łotwy i Estonii stan przygotowań do organizowanego w końcu marca w Wilnie czterostronnego spotkania prezydentów krajów bałtyckich i Polski.

Tydzień wcześniej o planowanym na 22 marca spotkaniu prezydentów w Wilnie Adamkus telefonicznie rozmawiał z prezydentem Polski Aleksandrem Kwaśniewskim.

Na spotkaniu prezydent Łotwy Vaira Vyke-Freiberga, przywódca estoński Arnold Rüütel, prezydent Litwy Valdas Adamkus i przywódca Polski Aleksander Kwaśniewski najwięcej uwagi poświęcą dążeniom krajów bałtyckich do NATO oraz zadaniom u progu szczytu praskiego.

Sejm przyjął nowy Kodeks Postępowania Cywilnego

Wczoraj Sejm przyjął nowy Kodeks Postępowania Cywilnego (KPC), który zmieni niejednokrotnie nowelizowany i obowiązujący od roku 1964 kodeks sowiecki.

Nowy KPC jest pierwszym aktem prawa narodowego w dziejach Litwy, systematycznie regulującym stosunki cywilne w postępowaniu karnym.

Podczas opracowania nowego KPC dążono do przystosowania prawa cywilnego do zmienionych warunków ekonomicznych, społecznych i politycznych.

Zdaniem specjalistów, nowy KPC powinien zapewnić operatywniejsze rozpatrywanie spraw oraz zapobiec ich umyślnemu przeciąganiu w sądach. Zgodnie z ustawą, nowy KPC uprawomocni się z dniem 1 lipca 2002 r.

Powstał gabinet „cieni” liberałów

Największa opozycyjna partia parlamentu – Litewski Związek Liberalistów (LZL) w środę na posiedzeniu swej rady w zasadzie zaaprobowała alternatywny program rządu, zatwierdziła członków „cieniowego” gabinetu ministrów oraz podjęła decyzję, dotyczącą trybu wytypowania kandydata na prezydenta.

Rada LZL na swym posiedzeniu zaaprobowała również wyniki rozmów liberałów z centrystami na temat współpracy podczas zbliżających się wyborów.

Po zamkniętej dyskusji Rada LZL, jak powiedzieli starosta frakcji liberałów i wiceprzewodniczący LZL Gintaras Steponavičius, postanowiła na przełomie kwietnia i maja zwołać nadzwyczajny kongres partii, na którym zostałby zatwierdzony kandydat na prezydenta. Prawdopodobnie będzie nim obecny lider partii Eugenijus Gentvilas, którego również zatwierdzono jako szefa gabinetu „cieni” liberałów.

Dodatni bilans wymiany litów i podstawowej waluty

Po raz pierwszy od 1997 r. w ubiegłym roku odnotowano dodatnie saldo wymiany litów i waluty podstawowej z bankami komercyjnymi – do roku ubiegłego bankom komercyjnym sprzedawano więcej waluty niż litów.

Dodatni bilans sprzyjał gromadzeniu zasobów zagranicznych i w ciągu roku osiągnął sumę 20,5 mln USD.

Polowanie na „zające”

Pod koniec oficjalnego sezonu myśliwskiego kontrolerzy komunikacji miejskiej Wilna polowali na „zające” w Szawlach.

Po raz pierwszy taki rajd został zorganizowany wspólnie z kontrolerami przedsiębiorstwa Samorządu Wileńskiego „Susisiekimo paslaugos”. Szawelskiemu przedsiębiorstwu autobusowemu „Busturas” pomagała operacyjna brygada kontroli pasażerów z Wilna, która przybyła własnym mikrobusiem, znanym przez wilnian z nastrojowego napisu na nim „Łapiemy szybko i bezboleśnie”.

W ciągu pierwszych godzin porannego sprawdzania w środę w Szawlach co godzinę wylapywano po 50 „zające”, czyli pasażerów na gapę. Przedsiębiorstwo Samorządu Wileńskiego „Susisiekimo paslaugos”, po zorganizowaniu operatywnych brygad umundurowanych kontrolerów, do budżetu państwowego w roku 2000 przelało 259 900 Lt, a w 2001 – już 513 311 Lt.

Straty browaru „Kalnapilis”

Zarządzany przez duńską spółkę browarniczą „Brewery Group” jeden z największych browarów Litwy – ponieważ „Kalnapilis” w 2001 r. miał 0,593 mln Lt nieaudytowanych strat.

O stratach poniesionych w roku ubiegłym browar doniósł za pośrednictwem systemu informacyjnego Narodowej Giełdy Papierów Wartościowych.

W roku 2000 „Kalnapilis” miał 3,795 mln Lt czystego zysku, a jego obroty sięgały 86,133 mln Lt.

Kierownicy przedsiębiorstwa wcześniej twierdzili, że w roku 2001 zamierza się otrzymać około 6 mln Lt nieopodatkowanego zysku.

W ciągu trzech kwartałów 2001 r. nieopodatkowany i czysty zysk browaru sięgał 3,639 mln Lt, czyli był o 2,2 proc. większy w porównaniu z tym samym okresem roku zaprzeszczonego (3,561 mln Lt).

W 2002 r. przedsiębiorstwo ponieważ planowało obroty około 90 mln Lt – o jedną piątą większe niż w roku ubiegłym – oraz nieopodatkowany zysk w wysokości około 10 mln Lt.

Do „Brewery Group” należy 96,84 proc. akcji „Kalnapilis”. Duńska spółka ponadto posiada 97,72 proc. akcji browaru „Vilniaus Tauras”.

Akcje „Kalnapilis” figurują na oficjalnej liście Narodowej Giełdy Papierów Wartościowych.

(BNS)

Powiesiło się troje nękanych niepewnością pracowników Ignalińskiej EA

W pętli bezrobocia

10 lutego rano po wyważeniu drzwi gabinetu pracownicy Ignalińskiej Elektrowni Atomowej (IEA) znaleźli zwłoki 48-letniego mistrza oddziału remontowo-budowlanego Michaila P., który się powiesił z wieczora. W gabinecie znaleziono też jego przedśmiertny list.

Mieszkaniec m. Wisagini przed śmiercią uskarżał się przed współpracownikami na pogorszenie się stanu zdrowia. Z powodu zaniku pamięci coraz trudniej mu było prowadzić dokumentację. Przewidując, że po kolejnych badaniach lekarskich zostanie uznany za niezdolnego do tej pracy, mistrz zdecydował się na samobójstwo.

W lutym w Wisagini odnotowano falę samobójstw – w ciągu miesiąca powiesiło się pięciu mężczyzn w różnym wieku, w tym trzech pracowników IEA.

We własnym mieszkaniu powiesił się 52-letni Władimir N. Ten rozwiedziona, samotnie mieszkający mężczyzna do listopada ub. roku był mistrzem oddziału automatyki cieplnej i pomiarów elektrowni atomo-

wej. Wcześniej doznał on urazu głowy i był pod obserwacją. Wreszcie zaproponowano mu, aby napisał podanie i odszedł z własnej woli, gdyż w przeciwnym razie zostałyby zwolnione z powodu stanu zdrowia. Władimir N. był więc bezrobotnym i ostatnio popijał.

10 lutego we własnym mieszkaniu w Wisagini powiesił się też 55-letni Petras B. Był inżynierem zmiany oddziału zaopatrzenia w ciepło i komunikacji podziemnych elektrowni atomowej. Tę śmierć jego współpracownicy przede wszystkim kojarzą z problemami osobistymi i rodzinnymi. Jak twierdzą starzy mieszkańcy Wisagini, nigdy nie panowała tu tak ponura atmosfera, jak teraz.

„Gdy wszyscy są poirytowani, nie mają pewności swego jutra – trudno przewidzieć, kto pewnego razu nie wytrzyma i zdecyduje się na samobójstwo” – powiedział dyrektor ds. personelu IEA Feliksas Markevičius.

Zgodnie ze światową praktyką, specjaliści energetyki atomowej muszą mieć zapewnione źródło utrzy-

mania na najbliższe 30 lat. W tym przypadku ich stan emocjonalny pozostaje stabilny, a wszelkie jego zakłócenia od razu zauważyliby współpracownicy.

Obecnie w Ignalińskiej Siłowni Atomowej pracuje 4 600 osób. Ich miesięczne przeciętne uposażenia sięgają 2 500 Lt. Obiad w resortowej stołówce elektrowni dotychczas kosztował zaledwie 6-8 Lt.

Utrata popłatnej pracy w elektrowni jest tragedią rodzinną.

Podobno po każdej wypłacie w oddziałach bankowych Wisagini wykupuje się do 1 mln USD – w ten sposób pracownicy robią oszczędności. Na wtorkowej konferencji prasowej prezydent Adamkus nieoczekiwanie oświadczył, że rząd Litwy nie powinien podejmować zobowiązań w sprawie konkretnej daty zamknięcia IEA.

W środę prezydent, powtarzając swoje stanowisko w sprawie zamknięcia IEA, jednocześnie zaznaczył, że Litwa posiada możliwość budowy nowego reaktora.

„Lietuvos rytas”

O szpitalach rejonowych — Brazauskas obiecuje

Premier Algirdas Brazauskas odrzuca obawy przedstawicieli opozycji oraz poszczególnych lekarzy, że z powodu nowego trybu finansowania placówek leczniczych trzeba będzie zamknąć niemałą część szpitali rejonowych.

Premier oświadczył to wczoraj, odpowiadając w Sejmie na pytania opozycji.

„Nikt nie zamierza zamykać żadnych szpitali rejonowych. Rejonowe szpitale centralne pozostaną i będą pracowały” – stwierdził Brazauskas.

Niezadowolone z finansowania szpitali rejonowych Zrzeszenie Szpitali Litwy organizuje dzisiaj pikietę przed gmachem Sejmu w Wilnie. Zrzeszenie w środę opublikowało apel do najwyższych władz kraju, w którym proponuje, aby więcej środków przydzielać zakładom leczniczym na peryferiach.

Zatroskani stanem finansowania szpitali rejonowych członkowie opozycyjnej frakcji Związku Ojczyzny – konserwatystów zaprosili premiera do Sejmu, aby odpowiedział na pytania.

„105 szpitali na Litwie – to sieć, jakiej na świecie raczej nie ma. Co 30 kilometrów szpital. Przy tym pożądanym jest, aby był on wieloprofilowy. Nie możemy zachować istniejącego stanu rzeczy, który kosztuje bardzo drogo” – powiedział parlamentarzystom szef rządu.

Premier próbował uciszyć namiętności, rozgorzałe wokół reform. „Nie mówimy o likwidacji sieci. Mówimy o jej optymalizacji” – stwierdził Brazauskas.

(BNS)



Na strażnicy miednickiej wczoraj pogranicznikom litewskim przekazano pomoc techniczną z Niemiec (na zdjęciu ambasador Niemiec na Litwie Detlof von Berg) – 10 kamer obserwacji dziennej. Uczestnikom spotkania z wieży obserwacyjnej w Vindžiūnai o wysokości 33 m zaprezentowano funkcjonowanie tego sprzętu o wartości około 400 tys. Lt, który będzie służył do obserwacji i kontroli odcinków granicy państwowej Litwy z Białorusią i Rosją przeznaczoną na największe inwestycje, środki techniczne, personel. Te odcinki graniczne są traktowane jako przyszła zewnętrzna granica Unii Europejskiej. Fot. EPA-ELTA

Minister Valionis potwierdził stanowisko rządu

Bez finansowania UE nic nie będzie

Antanas Valionis, szef delegacji negocjacyjnej z Unią Europejską, minister spraw zagranicznych Litwy, potwierdził stanowisko rządu litewskiego, że data zamknięcia Ignalińskiej Siłowni Atomowej ma być uzależniona od zobowiązań UE w zakresie pomocy finansowej w związku z jej zamknięciem.

Minister Valionis oświadczył to wczoraj po spotkaniu z prezydentem Valdasem Adamkusem, który w tym tygodniu zasugerował, że Litwa nie powinna śpieszyć z całkowitą rezygnacją z energetyki jądrowej. Prezydent powiedział, że zobowiązać się do zamknięcia drugiego reaktora IEA w roku 2009, jakąda tego UE, Litwa mogłaby tylko pod tym warunkiem, gdyby UE zgodziła się na pokrycie znacznej części kosztów, związanych z zamknięciem. Adamkus powiedział również, że Litwa powinna zastrzec sobie możliwość zainstalowania w siłowni nowego – nowoczesnego i bezpiecznego – reaktora.

Valionis powiedział, że stanowisko negocjacyjne Litwy „pozostaje niezmiennie – mówimy i dyskutujemy o dacie zamknięcia, uzależniając ją od zobowiązań finansowych UE”.

Minister powiedział, że Litwa będzie dążyła do tego, aby w umowie akcesyjnej z UE przewidziano sposób finansowania zamknięcia bloków.

Litwa zna plany Komisji Europejskiej popierania zamknięcia reaktorów do roku 2006, co przewiduje zaproponowany przez Komisję plan finansowania rozszerzenia Unii Europejskiej. Litwa zamierza dążyć do tego, aby przewidziane finansowanie zostało zatwierdzone na cały okres zamknięcia, który może potrwać kilka dziesięcioleci.

Z kolei były minister spraw zagranicznych Litwy Algirdas Saudargas zaapelował do Sejmu i rządu, aby nie podejmowały zobowiązań w sprawie konkretnej daty zamknięcia Ignalińskiej Elektrowni Atomowej.

„Litwa w 2004 roku wstąpi do Unii Europejskiej. W latach 2004-2005 będzie mowa o dalszym budżecie UE. Byłoby dobrze, gdyby obecnie rząd i negocjatorzy nie podejmowali zobowiązań, ograniczających możliwości rozmów o tych pieniądzech” – powiedział poseł.

UE zatwierdziła swój budżet do roku 2006. (BNS)

Firma „Lietpolauto”

proponuje podróż rejsowym autokarem do Warszawy z 50-procentową zniżką.

Odjazd 4 marca o godz. 16.30 od hotelu „Gintaras”. Informacja całodobowa.

Vilnius, tel. 65 68 16, 8 287 43219.

Niemenczyn zaprasza

Atrakcyjny Kaziuczek

Pierwsza sobota marca upłynie świątecznie nie tylko w Wilnie. Podwileński Niemenczyn z pewnością również skusi wielu, aby do niego zawitać.

Jak co roku, odbędzie się tutaj kiermasz wyrobów ludowych, wystąpią zespoły folklorystyczne i estradowe, nie zabraknie kapel. Można będzie uczestniczyć w zawodach sportowych.

Święto w Niemenczynie jest często zwane Kaziuczkiem i chętnie odwiedzane przez wilnian, jak też gości z Polski.

Jak poinformował Leonas Pamerneckas, specjalista wydziału kultury samorządu rejonu wileńskiego, impreza w roku bieżącym stanie się z pewnością atrakcyjną dzięki „Kapeli Stasiuka” ze Skirlan (gmina Sużany, kierownik Stanisław Rygielski), „Rodzinki” z Ławaryszek (kierownik Walentyna Grablewska), Żeńskiego Chóru Pieśni Rosyjskiej z Gliniszek (kierownik –

Elena Sartatavičiūtė) oraz Zespołu Tatarskiego z Pogir i ze wsi Sorok Tatory (kierownik Fatima Bujnowska).

Nie zabraknie również litewskiej kapeli z Mejszagoly (kierownik Petras Rimkus) i „Wizy” z Podbrodzia. Wystąpi też ulubieniec publiki ubiegłorocznej imprezy kaziukowej, laureat konkursu polskiej piosenki na Litwie, uczeń Niemenczyńskiej Szkoły Średniej – Roman Žosan.

I jakaż to impreza bez prawdziwego Kaziuka i Kaziukowej! W tej zaszczytnej roli – Tadeusz Klucznik i Irena Grablewska z Ławaryszek.

Dodajmy, że samorząd rejonu wileńskiego rozesłał również zaproszenia do wielu urzędów państwowych i ambasad. Oczekuje się gości z wielu powiatów w Polsce, z którymi są podpisane umowy o współpracy.

Uroczyste otwarcie kiermaszu – o godz. 11. A. P.

Apteki aprobuja plany hurtowników

Rekompensowane leki

Przedstawiciele aptek oświadczyli, że aprobuja zamiary Zrzeszenia Przedsiębiorstw Handlu Hurtowego Lekami, aby od 8 marca nie zaopatrywać aptek w rekompensowane leki.

Mówi się o tym w opublikowanym wczoraj apelu do władz, podpisanym przez organizacje społeczne aptek i farmaceutów, największe handlujące lekami sieci apteczne

oraz innych przedstawicieli. Oświadczenie głosi, że już w 2001 r. organizacje społeczne farmaceutów oraz przedstawiciele aptek niejednokrotnie zwracali się do różnych instytucji państwowych, chcąc zwrócić uwagę na stale pogarszającą się sytuację finansową aptek z powodu zadłużenia Państwowej Kasy Chorych za rekompensowane dla ludności leki. (BNS)

1 marca br. o godz. 18.30 w kościele Ducha Świętego w Wilnie odbędzie się przedstawienie „Misterium Męki Pańskiej” autorstwa ks. Remigiusza Stacherskiego w wykonaniu aktorów z Miejskiego Domu Kultury z Makowa Mazowieckiego i Karniewa (Polska). Do Wilna zespół przyjeżdża na zaproszenie Centrum Kultury Polskiej na Litwie im. St. Moniuszki Po występach i zwiedzeniu Wilna aktorzy udadzą się na Białoruś.

Apolonia Skakowska

Wystąpienie Marszałka Senatu RP przed litewskimi parlamentarzystami

Zaszczyt i przywilej „jedynie przyjaciół”

(Dokończenie ze str. 1)

Oświadczył on z „ogromną radością i satysfakcją”, że kontakty Polski i Litwy są przykładem modelowej współpracy międzypaństwowej na wszystkich szczeblach – rządowym, parlamentarnym, samorządowym i, co najważniejsze – na płaszczyźnie czysto ludzkiej, w sferze kontaktów indywidualnych i rozwoju wymiany przygranicznej.

Stosunki między naszymi krajami są postrzegane przez Polskę i Litwę jako partnerstwo strategiczne, bowiem cele stawiane przez oba kraje są tożsame.

Dialog parlamentarny

Longin Pastusiak wspominał też o instytucjonalnych ramach polsko-litewskiego dialogu na najwyższych szczeblach państwowych. Prezydenci Litwy i Polski utworzyli komitet konsultacyjny, powołano radę ds. współpracy między rządami polskim i litewskim.

„Nie można również nie wspomnieć odbywającego wspólne posiedzenia Zgromadzenia Poselskiego Sejmów Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Litewskiej. We współczesnym świecie dyplomacja parlamentarna odgrywa coraz większą rolę. To parlamentarzyści mogą występować z inicjatywami i pomysłami, któ-

re dają początek konkretnym podejmowanym wspólnie działaniom” – mówił Marszałek Senatu RP.

Trzy kwestie

Swe przemówienie Marszałek Pastusiak skoncentrował na trzech kwestiach – współpracy gospodarczej, dążeniu Litwy do NATO i wspólnemu dążeniu Polski i Litwy do Unii Europejskiej.

Współpraca gospodarcza, zdaniem gościa, ma dzisiaj szczególne znaczenie – od siły i stabilności ekonomicznej zależy potencjał kraju i jego pozycja w świecie: dzisiaj żaden kraj nie może bazować bez międzynarodowej współpracy i inwestycji zagranicznych. Świat stał się swoim systemem naczyń połączonych. Marszałek podkreślił też znaczący postęp we współpracy gospodarczej Polski i Litwy, co jest efektem obowiązującej od 1997 roku umowy o wolnym handlu.

– Z satysfakcją mogę stwierdzić, że Polska jest dla Litwy ważnym partnerem i zajmuje 5 miejsce wśród partnerów gospodarczych Litwy.

Droga do NATO

Zdaniem Marszałka, położenie geopolityczne Polski i Litwy spra-

Lidzbarskie „Kaziuki-Wilniuki” pod patronatem „Kuriera”

Tęsknota do wileńskiego przedwiośnia



Pierwsi udali się do Lidzbarku Warmińskiego uczniowie – ekipa debatujących z „syrokomłóWKi”. W centrum nauczycielka Danuta Korkus, po prawej – „Dziewczyna Talentu „Kuriera Wileńskiego” Wioletta Poškaitė
Fot. Marian Paluszkiwicz

(Dokończenie ze str. 1)

Młodzież debatuje i koncertuje

W tym roku jednak organizatorzy postanowili wprowadzić nowe akcenty do święta. Jak powiedział dyrektor DK Władysław Strutyński, organizatorom „Kaziuków-Wilniuków” zależy na tym, aby tradycyjnymi imprezami ludowymi bardziej zainteresować młodzież. Zarówno wileńską, jak też potomków byłych wilniuków, dzisiejszych licealistów tego regionu. W dniu 2 marca odbędą się debaty uczniowskie na temat: „W kręgu Bałtów. Zintegrowana Europa a tożsamość osób o odmiennym podłożu kulturowym, ideologicznym, społecznym, religijnym”. Na „spotkania debатовo” wyruszyła ekipa Wileńskiej Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli pod kierunkiem nauczycielki Danuty Korkus. Razem z nimi udała się grupa uczniów z Kłajpedy. Obrazy o tematyce marynistycznej na Zamku zaprezentuje galeria sztuki Vidy Jusionienė.

Uczestnicy debat razem z uczniami Ornety, Bartoszyca, Lidzbarku pokażą również wspólnie przygotowane widowisko, oparte na historii narodów w kręgu Bałtów.

A jednak na ludowo!

Jakież to Kaziuk bez ludowych pieśni polskich, bez palm wileńskich, serc lukrowanych, wyrobów z drewna i ptaków ze słomki, bez gwary naszej śpiewnej?

Tego roku mieszkający na ziemi warmińsko-mazurskiej wilniuki spotkają się z Polskim Zespołem Artystycznym „Wilia”, jej pieśniami wileńskimi i tańcami narodowymi, po raz pierwszy na takie święto wyjeżdża zespół śpiewaczy „Sużanianka”, ballady wileńskie zaprezentuje Wioletta Poškaitė, zdobywczyni tytułu Dziewczyna Talentu „Kuriera Wileńskiego”. Nie obejdzie się i tym razem bez Ciotki Franukowej i Wincuka z Pustaszyszek, na których publiczność czeka ze szczególnym wzruszeniem. Bo tak jak oni, nikt nie umie rozbawić sali,

a jednocześnie nastroić na „leżkę w oku”.

Tournee do pięciu miast

Już dzisiaj – pierwszy koncert w Kętrzynie. Jutro dla „Kaziuków” zostanie udostępniony Teatr im. Stefana Jaracza w Olsztynie, a wieczorem – Dom Kultury w Bartoszycach.

Gala Kaziukowa, jak zwykle, odbędzie się w niedzielę w Lidzbarskim Domu Kultury. Oprócz naszych artystów, wystąpią też świetny aktor sceny polskiej i również „wilniuk po kądzieli” Krzysztof Daukszewicz oraz kapela „Znad Łyny”. Miejscowe wilnianki ugotują ogromne rondle kolundów, przyrządzą pierogi, kiszkę ziemniaczaną. Przyjedzie tu wielu stałych bywalców, którzy nie wyobrażają sobie przedwiośnia bez „Kaziuka” na Warmii i Mazurach.

A w drodze do domu jeszcze jeden koncert – w Ornecie, gdzie w przepięknym kościele ludzie modlą się przed obrazem Matki Boskiej Ostrobramskiej – kopia naszej, wileńskiej. **Krystyna Adamowicz**

ciotom litewskim sukcesów w negocjacjach z Brukselą – zaczęliście negocjacje z Unią Europejską później niż Polska, a dziś jesteście bliżej niż my – stwierdził Marszałek Pastusiak (po tych słowach uznania przez sejmową salę przeszedł szmer zadowolenia).

Gość przypomniał, że droga do Unii Europejskiej nie prowadzi wyłącznie przez Brukselę i Strasburg: Europa jest koncepcją wspólnych regionów, a przecież Polska i Litwa mają region, z którym się identyfikują.

– Myślę o Morzu Bałtyckim. Ten region jest naszym poligonem współpracy – zaznaczył Marszałek Senatu.

Otwarcie, rzeczowo i bez emocji

Z sejmowej trybuny Longin Pastusiak wyraził uczucie podziwu i sympatii we wszystkich polskich sercach w związku odwagą narodu litewskiego i jego determinacją w budowie niepodległego państwa.

– Chcemy jako sąsiedzi i partnerzy pomagać wam w waszych słusznych dążeniach. Chcemy, by nasze bilateralne stosunki nadal układały się pomyślnie i byśmy potrafili rozmawiać o wszystkich, najtrudniejszych nawet kwestiach,

otwarcie, rzeczowo i bez emocji.

Marszałek powiedział, że podczas swej wizyty rozmawiać będzie m. in. z prezydentem Litwy, premierem, ministrem spraw zagranicznych. Zaznaczył on, że tematem rozmów będą nie tylko wspólne osiągnięcia, ale także i problemy – edukacja mniejszości narodowych, warunki zachowania języka i kultury.

Swe przemówienie Longin Pastusiak zakończył po litewsku.

Dzisiejszy program

Dzisiaj Marszałek Senatu RP Longin Pastusiak spotka się z ministrem spraw zagranicznych Litwy Antanasem Valionisem, złoży wieńce przy Zespole Pomnikowym Obrońców Wolności na Cmentarzu Antokolskim oraz na grobach żołnierzy polskich, zwiedzi Mauzoleum Matki i Serca Józefa Piłsudskiego na wileńskiej Rossie. Przewidziane jest też spotkanie z prezydentem kraju Valdasem Adamkusem i przedstawicielami organizacji polskich.

Osobny program był przewidziany dla małżonki Marszałka Pastusiaka. Niestety, z powodu choroby pani Anny Pastusiak do wizyty nie doszło.

Paweł Kobak

Uwaga! Tradycyjny konkurs "Kuriera Wileńskiego"

„Moje dziecko w obiektywie”

Warunki konkursu

Na konkurs fotograficzny „Moje dziecko w obiektywie” zdjęcia swych maluchów mogą przysłać rodzice, babcie, dziadkowie, krewni, znajomi. Wiek dziecka nie powinien przekraczać 7 lat (na dzień 2 czerwca 2002 roku). Dzieci na zdjęciach mogą być w najróżniejszych ujęciach i sytuacjach. Zdjęcia mogą być czarno-białe lub kolorowe, dowolnego formatu. Prosimy o dobrą ich jakość.

Do każdej fotografii należy załączyć wycięty z gazety kupon i wypełnić (nie kserować). Wysłać prosimy na adres redakcji „Kuriera Wileńskiego”: „Moje dziecko w obiektywie”, Birbynių 4a, LT – 2030 Vilnius, Lietuva lub przynieść osobiście do kierownika działu promocji Zbigniewa Markowicza (tel. 60 84 44). Radzimy nie zwlekać z nadsyłaniem zdjęć, bowiem termin przyjmowania zgłoszeń mija 20 kwietnia 2002 roku. Przed Dniem Dziecka ogłosimy wyniki konkursu, a najmilejsze pociechy otrzymają nagrody w dniu swego święta. O miejscu i dacie zostaną państwo poinformowani dodatkowo.

Czekamy na fotografie Waszych pociech!



W gronie przyjaciół. Marta-Ewa Stankiewicz (Wilno)

Konkurs

„Moje dziecko w obiektywie”

Prosimy o wypełnienie kuponu i wysłanie go wraz ze zdjęciem
Imię.....
Nazwisko.....
Dzień, miesiąc, rok urodzenia.....
Telefon.....
Krótki podpis pod zdjęcie.....

Wielka Brytania

Kufel piwa z własnym portretem

Brytyjski browar Bass opatentował swój nowy pomysł na przyciągnięcie klientów. Do piwa sprzedawanego w należących do niego pubach będzie dołączany gratisowy kufel z ... portretem zamawiającego.

Informację taką podała wczoraj gazeta "New Scientist". W tym celu browar zamierza zainstalować specjalny sprzęt, fotografujący przy barze kolejnych piwoszy i nanoszący

przy użyciu trwałego atramentu ich portrety na kolejne kufle.

Rzecznik przedsiębiorstwa, Paul Hegarty, zaznaczył jednak, że cały projekt jest dopiero we wstępnym etapie rozwoju.

"Na razie musimy się upewnić, kiedy zacząć wdrażanie systemu, jacy klienci byłiby nim zainteresowani i którzy z nich uznaliby pomysł za ciekawy" – powiedział.

(PAP)

Nowe źródło energii

Telerewolucja

Naukowcy kalifornijscy opracowali nowe źródło energii dla telefonów komórkowych. Jest o połowę tańsze od klasycznych, powszechnie stosowanych baterii i pozwala, przy podobnych rozmiarach, na ponadtrzykrotnie dłuższą pracę bez ładowania.

Postawowym problemem utrudniającym stosowanie ogniw paliwowych jest zasilanie ich niewygodnym i niebezpiecznym wodorem. Amerykańscy naukowcy obeszli ten problem przez zastosowanie alkoholu metylowego – taniej substancji produkowanej w ogromnych ilościach. W praktyce wygląda to tak, że zamiast ładować komórkę kilka godzin przy pomocy ładowarki będziemy po prostu zmieniać kartusz z metanolem. Takie ogniwa paliwowe mogą znaleźć zastosowanie nie tylko w telefonach, ale i innych małych urządzeniach elektronicznych wymagających wydajnych źródeł energii.

(PAP)

„Miękki” narkotyki
Przeciw legalizacji

ONZ-owska agencja ds. narkotyków (International Narcotics Control Board) wypowiedziała się przeciwko legalizacji marihuany, która zdaniem zwolenników takiego kroku łagodzi objawy pewnych ciężkich chorób.

W swym raporcie INCB odrzuciła argumenty za legalizacją tego "miękkiego" narkotyku, przeciwdziałającego ubocznym skutkom takich chorób, jak rak i AIDS. W dokumencie tym poparto jednak dalsze badania nad medyczną przydatnością marihuany. W USA osiem stanów, głównie na liberalnym zachodnim i wschodnim wybrzeżu, uchwaliło ustawy, dopuszczające stosowanie marihuany do celów terapeutycznych. W maju zeszłego roku Sąd Najwyższy zakazał jednak dystrybucji narkotyku w tych celach.

(PAP)

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARAN. Dzisiejszy dzień może przysporzyć Ci kłopotów zawodowych. W każdej sytuacji należy zachować ostrożność i nie ulegać emocjom. Powinieneś także ograniczyć swoje nadmierne ambicje, które mogą utrudniać Twoje działania.



BYK. Dzisiejszy dzień zapowiada się dość nerwowo. Będziesz wyjątkowo pobudliwy i skłonny do konfliktów. Nie wykluczone także, że jakieś stare, nierozwiązane problemy powrócą do Ciebie.



BLIŹNIĘTA. Ranek i czas do południa nie będą dziś należały do specjalnie udanych. Niewiele spraw uda Ci się załatwić. Trudno Ci także będzie uzyskać wsparcie i dobre porozumienie ze współpracownikami.



RAK. Przygotuj się dziś na emocjonalną huśtawkę z tendencją do poprawy w godzinach popołudniowych. Jak wiadać, pierwszą część dnia powinieneś potraktować raczej ulgowo. Dzięki temu unikniesz niepotrzebnych konfliktów i niepowodzeń.



LEW. Dzień rozpocznie się niezbyt miło. Radzę unikać wszelkich konfliktów i nieporozumień. Nie wtrącaj się także w cudze sprawy. Zwłaszcza dotyczące życia prywatnego. Uzbroj się w cierpliwość i takt. Jeśli narazisz się szefowi lub osobie, od której dużo zależy,



PANNA. Twoje dzisiejsze relacje z otoczeniem mogą być utrudnione. Nie możesz raczej liczyć na niczyją pomoc. Twoje decyzje muszą więc być samodzielne i dobrze przemyślane.



WAGA. W pierwszej części dnia potrzebowałaś będziesz wyjątkowo dużo cierpliwości i opanowania. Nie okazuj zbyt entuzjastycznie swojego zadowolenia z ewentualnych sukcesów. Niektóre osoby będą próbowały zakłócić Twoją radość.



SKORPION. W dalszym ciągu będziesz podlegał niekorzystnym wpływom kosmicznym. Dokuczać Ci będzie nastrojowa huśtawka i nadmierne emocje. Stanie się to przyczyną nieporozumień nie tylko w pracy ale także w rodzinie.



STRZELEC. Czeką Cię dość trudny i napięty dzień w pracy. Prawdopodobnie nie uda Ci się uniknąć drobnych konfliktów i sprzeczek. Staraj się za wszelką cenę panować nad emocjami i postępuj w taki sposób abyś ani sobie, ani innym nie szkodził. Jest nadzieja, że po południu wróci dobry humor i samopoczucie.



KOZIOROŻEC. Dzisiejszy dzień może być dla Ciebie dość stresujący. Zorganizuj swoje zajęcia w taki sposób, abyś nie był zależny od innych. Po prostu rób swoje i unikaj konfliktów.



WODNIK. Dzisiaj należałoby odłożyć wszelkie ważne sprawy i decyzje. Od rana dokuczać Ci będzie nie najlepsze samopoczucie i problemy zdrowotne. Trudność sprawi Ci także próba porozumienia się ze współpracownikami.



RYBY. Będziesz dziś wyjątkowo niespokojna. Kusić Cię będą nie tylko nowe wyzwania ale przede wszystkim podróże. Księżyc w Wadze ułatwi Ci osiągnięcie większego powodzenia w biznesie.

Uśmiechnij się



Przychodzi mrówka do krawca i mówi:

– Jest nitka?

– Jest!

– Całe dwa cm proszę!

– Zapakować?

– Nie! Powieszę się na miejscu!

Na polowaniu Fafara strzela do bażanta, który właśnie poderwał się do lotu.

– Trafitem! – cieszy się Fafara. – Nawet pióra poleciały!

– To prawda – potwierdza jakiś myśliwy. – Pióra poleciały ale razem z bażantem.

Księgarnia z działem literatury polskiej
na Starówce proponuje

- Słowniki

- Lekturę szkolną

- Podręczniki

- Ściagi

- Zeszyty

- Opracowania tematyczne

- Literaturę piękną

- Książki historyczne

- Literaturę dla dzieci

- Towary kancelaryjne

Dostarczamy każde wydanie książkowe ukazujące się w Polsce.

Można tu nabyć oraz zaprenumerować „Kurier Wileński”.

Cena prenumeraty 14 Lt miesięcznie.

Godziny pracy:

Wtorek – Piątek 10-19,

Sobota 10-17,

Niedziela 10-15

Rūdninkų 20, Vilnius, tel. 61 02 66,

p. el. lenbor@takas.lt.

Dołącz do nas!

(Zam. 009)

OFERUJEMY:
Turystyka przyjazdowa na Litwę
Organizacja wycieczek na zlecenie klienta
Pielgrzymki, wczasy, konferencje,
turystyka biznesowa.
Zapewniamy profesjonalną obsługę.

KLION
UAS

Biuro podróży
Birbynių g.4 a, Vilnius, Lietuva, tel. 22 34 72, tel./fax. 61 83 85
E-Mail: tour@takas.lt

Spółki łączności komórkowej ostrzegają abonentów

Nagrody dla... przestępców

Litewskie spółki telefonicznej łączności komórkowej „Omnitel” i „Bité GSM”, które poinformowane zostały o wyludzeniu abonentów pieniądźmi za usługi łączności komórkowej, proponują nie ufać oszustom.

Oszust, dzwoniąc abonentom łączności komórkowej, przedstawia się jako przedstawiciel rozgłośni radiowej. Tlumaczy, że trwa wspólna akcja z jedną ze spółek łączności komórkowych. Chętni udziału w niej muszą ponoć odpowiedzieć na trzy pytania, nabyć dodatkowe karty prowizorycznej opłaty za usługi „Labas” bądź „Extra” i pod wskazanym telefonem podyktować kod uzupełniający. W zamian obiecują nagrody przedmiotowe.

Spółki zwracają uwagę, że organizując przez „Omnitel” i „Bité GSM” akcje i gry nigdy nie żądają od uczestników podania informacji, związanej z kodami kart uzupełniających.

„Kod karty uzupełniającej – to klucz do rachunku za rozmowy abonenta, który powinien być pilnie strzeżony, zarówno jak i dowolny kod karty bankowej, aby z pieniędzy nie skorzystały inne osoby. Abonenci, podając kod uzupełniający innym ludziom, oddają swoje pieniądze oszustom” – głosi komunikat prasowy.

Spółki telekomunikacyjne twierdzą, że wszystkie akcje organizowane przez „Omnitel” i „Bité GSM” są reklamowane publicznie, można się dowiedzieć o nich w prasie, radiu czy telewizji, na stronach internetowych spółek www.omnitel.lt, www.bite.lt oraz w oddziałach obsługi klientów.

Wszyscy poszkodowani abonentów powinni zwrócić się na policję.

Niedawno w arogancki sposób został oszukany pewien student z Wilna.

Pewnego wieczoru młody czło-

wiek zauważył, że przegapił dzwonek telefoniczny. Zatelefonował pod wskazanym numerem i usłyszał energiczny młody głos.

Nieznajomy przedstawił się jako pracownik rozgłośni radiowej „Labas FM” i oznajmił nowinę – ponoć komputer z tysiąca abonentów wybrał numer telefonu tego studenta, co daje mu prawo udziału w loterii, organizowanej przez rozgłośnię radiową oraz „Bité GSM”.

Student musiał odpowiedzieć na trzy nieskomplikowane pytania. Po prawidłowych odpowiedziach poinformowano go, że zwyciężył w loterii. Chcąc jednak odebrać nagrodę, musiał kupić jeden z trzech wariantów karty uzupełniającej „Labas”.

Za kartę „Labas” wartości 40 Lt proponowano wieżę muzyczną „Sony” w cenie około 2 tys. Lt, za 99 Lt – komplet mebli „Pušelė” w cenie 4 tys. Lt. Największa nagroda przysługiwała za nabycie karty „La-

bas” w cenie 240 Lt. Za tę kartę oferowano samochód „Peugeot”.

Mężczyzna, który się przedstawił jako pracownik rozgłośni, powiedział, że nagrody można odebrać w Kownie, w siedzibie „Bité GSM” przy al. Savanorių.

Student na najbliższej stacji paliwowej nabył kartę za 40 Lt i jeszcze raz zatelefonował do domniemanego pracownika rozgłośni „Labas”.

Ten kazał studentowi podyktować kod karty i zapewnił, że nagrodę w dowolnej chwili może odebrać w Kownie.

Wkrótce jednak student przekonał się, że pod wskazanym adresem nie ma żadnej rozgłośni. Próbował zadzwonić jeszcze raz, ale telefon był już wyłączony.

Jak podaje „Lietuvos rytas”, rozgłośnię „Super FM” dziennie odwiedza lub dzwoni do niej kilkanaście osób, domagających się nagrody bądź co najmniej zwrotu pieniędzy za karty „Labas”. (BNS)

Żołnierze byli zaskoczeni wymyślnymi ćwiczeniami

Zmagania zawodowców

Do takich należą poniekąd żołnierze i policjanci. To, którzy z nich są bardziej „zawodowi”, próbowano ustalić podczas drugiej tury turnieju „Najcenniejszy zespół, najcenniejszy strzelec”, zorganizowanego przez starostwo Nowego Świata (Naujininkai). W ciągu dwóch dni zmagali się funkcjonariusze Wileńskiej Służby Patrolowej, komisariatu policji nr 3 i żołnierze „Geležinis vilkas”.

W trakcie prezentowania swoich umiejętności panowały emocje nie mniejsze, ale bardziej opanowane, niż podczas zawodów amatorów, o których pisaliśmy w ubiegłym tygodniu. Praktycznie wszyscy uczestnicy drugiej tury mieli swoją broń (pistolety), ale żeby nie było tak łatwo, instruktorzy skomplikowali ćwiczenia do granic przyzwoitości.

Najbardziej chyba ciekawym zadaniem było „pójmy policjant”. Wca-

łe to nie oznaczało, że uczestnikom rozdano flaszki z alkoholem, tylko każdy zawodnik musiał obrócić się 10 razy dookoła swej osi a potem strzelać. Ofiar w ludziach nie było...

Wrażenia z podobnych atrakcji były różne: jeden policjant stwierdził, że po tych obrotach mógł myśleć tylko o swym samopoczuciu. A pewien żołnierz z „Geležinis vilkas” powiedział, że czegoś podobnego w wojsku nie wyprawiają. Żołnierze takim sposobem strzelali po raz pierwszy. Chociaż wyniki zespołowe i indywidualne zostaną ogłoszone 5 marca, można już jednak powiedzieć, że wojsko w turnieju spisało się bardzo dobrze. Podobnie, jak policjanci z Wileńskiej Służby Patrolowej. Zresztą, w każdym ćwiczeniu (było ich cztery) wyniki były różne i trzeba będzie skrupulatnie policzyć punkty, aby wyłonić zwycięzców.

Irena Litwin

„Draka” o papierosa na przejściu granicznym

„Gryzący się” obywatel

Na przejściu granicznym w Łoździejach, przekraczający granicę obywatel Litwy ... pogryził pogranicznika.

W tym tygodniu, podczas specjalnego sprawdzenia funkcjonariusze straży granicznej w Akmeniai kontrolowali przekraczających granicę ludzi, szukając narkotyków. Po kontroli samochodu jadącego z Polski na Litwę, który prowadził 27-letni Egidijus Matyzius, pogranicznicy odprowadzili go do pomieszczenia służbowego w celu dodatkowego sprawdzenia rzeczy. Oprócz innych przedmiotów Ma-

tyzius wiózł pudełko papierosów. Nieoczekiwanie mężczyzna schwył jednego papierosa i szybko wsadził go do ust. Jeden z pograniczników zauważył to i próbował odebrać papierosa. Jednakże tamten zdążył już połknąć jego część, resztę natomiast funkcjonariusze zdolali odebrać. Podczas incydentu Matyzius pogryził trzy palce pogranicznika. Część papierosa przekazano ekspertom do zbadania. Po przestuchaniu mężczyznę zwolniono. 30-letni pogranicznik R. Z. leczy pogryzione palce w domu.

Opr. I. L.

Brak uwagi powoduje nieszczęścia dzieci

„Tylko” leki

Przywiezione do kowieńskich klinik półtoraroczne dziecko mogło się zatruci lekami, a nie trutką na szczury, jak uważano od razu.

Mający roczek i trzy miesiące Paulius Ugenskas został przywieziony we wtorek po południu z rejonu kiejańskiego. I policja, i medycy przypuszczali, że chłopczyk zatrucił się trutką na szczury. Po upływie doby lekarze doszli do przeko-

wania, że ta diagnoza jest nieprawidłowa i orzekli, iż Paulius mógł połknąć środki uspokajające. Jak powiedziała mama dziecka Ramunė Ugenskienė, w niedzielę zauważyła, że w niezamieszkanym pokoju, który spryskano trutką na szczury „dziecko coś wzięło i włożyło do ust”. Rodzice natychmiast wyplukali synkowi usta. We wtorek synek poczuł się gorzej i zasłabł. Opr. I. L.

Za dużo lat, aby siedzieć

Wyrok sprawiedliwy

Wileński Sąd Okręgowy w tym tygodniu utrzymał w mocy wyrok, na podstawie którego znany adwokat Antanas Jonas Černiauskas został uznany za winnego oszustwa.

Za to przestępstwo 10 grudnia roku ubiegłego wileński sąd dzielnicowy nr 2 wyznaczył karę półtora roku pozbawienia wolności, grzywnę w wysokości 2.500 litów i odebrał prawo pracy w systemie praworządności w ciągu dwóch lat. Po zastosowaniu ustawy o amnestii, karę więzienia odroczone. Jednakże Wileński Sąd Okręgowy zadecydował, że skazanego w ogóle należy zwolnić od kary, ponieważ, zgodnie z ustawą o amnestii z 2000 roku, osoby mające ponad 65 lat zostają zwolnione od odbywania kary więzienia. W dniu ogłoszenia wyroku adwokat liczył 66 lat.

W 1999 r. mecenas od swego klienta Aurisa Dačkusa żądał 12.000 litów, oszukując go przy tym, że te pieniądze potrzebne są do przekupienia śledczego R. Germanavičiu-

sa oraz prokuratora, nadzorującego śledztwo.

Černiauskas został zatrzymany w swoim gabinecie w lipcu 1999 r., po pobraniu od swego klienta 4.000 litów. Pieniądże znalezione w szufladzie biurka. Adwokat z wyrokiem nie zgodził się. Na posiedzeniu sądu twierdził on, że jego sprawa została zbadana jednostronnie i nieobiektywnie, a Dačkusowi agencji Służby Badań Specjalnych powiedział co ma mówić. Adwokat prosił o całkowite uniewinnienie, a jego adwokat Algirdas Miškinis zabiegał o to, aby sprawa została ponownie rozpatrzona w sądzie dzielnicowym. Zdaniem obrońcy, przeciwko Černiauskasowi uknuto prowokację, bo naprawdę pieniędzy żądał Germanavičius przez Černiauskasa. Germanavičius prawdopodobnie nie przyzna się do tego publicznie. Sąd jednak postanowił, że wydany na adwokata wyrok jest sprawiedliwy.

Opr. I. L.

Za Daliusami – lista różnych przestępstw

Sami nie ćpali

Zatrzymani w tym tygodniu w Moskwie Litwini z kokainą – to mieszkańcy Kowna i Wilkomierza.

Nazwiska aresztowanych nie podaje się, wiadomo tylko, że oboje mają imię Dalius.

Jak już informowaliśmy, 36-letniego i 32-letniego mężczyzn zatrzymano w centrum Moskwy, kiedy próbowali sprzedać kokainę. Skonfiskowano u nich 742,6 g narkotyku. Według danych milicji rosyjskiej, obaj mężczyźni zajmowali się pośrednictwem w sprzedaży metalu,

a także transportowaniem z Rosji na Litwę kupionych w Moskwie samochodów.

Na podstawie jednej z wersji, obaj Litwini parali się handlem narkotykami już dawno, chociaż sami ich nie używali. Do Moskwy przyjechali na początku lata, tutaj zamieszkali u Litwinów, i prawdopodobnie poszukiwali kupca na przywiezioną partię kokainy. Obywatele Litwy na razie nie mówią, kto od nich kupował narkotyki.

Opr. I. L.

Właścicielka znalazła zwłoki lokatora

Miał związane ręce

Wczoraj w mieszkaniu przy ul. Žemaitės 8 w Wilnie znaleziono wiśielca. Policję poinformowano o tym o godz. 10.44.

O zwłokach zawiadomiła właścicielka mieszkania. Powiedziała ona,

że zwłoki jej lokatora, 48-letniego D. A., znalazła w kuchni. Mężczyzna miał usta zawiązane szalikami, związane z tyłu były również ręce denata. W mieszkaniu panował porządek. Trwa dochodzenie. Opr. I. L.

Pod numerem telefonu 8-800 20808 można nieodpłatnie, anonimowo o dowolnej porze informować policję o ludziach, wydarzeniach bądź przestępstwach, związanych z nielegalnym handlem narkotykami.

Kryminały

Śmiertelny „biznes”

W środę po południu w lesie w pobliżu wsi Brazdeikiai w rejonie telszewskim znaleziono zwłoki 20-letniego J. R. Przypuszcza się, że młody człowiek zginął podczas wybuchu urządzenia do produkcji bimbru. Prawdopodobnie mężczyzna zajmował się „pędzeniem” wódki, gdy wyleciał w powietrze kocioł, raniąc go śmiertelnie w głowę. Znaleziono około 500 litrów zacieru.

Poszukuje się drugiego sprawcy

Kowieńska policja i prokuratura poszukują jeszcze jednego podejrzanego w sprawie umyślnego zabójstwa 18-letniej Vilmy Dadurkaitė. Na razie poszukiwania ukrywającego się przed śledztwem, wcześniej karanego 22-letniego Jonasa Snieški, są nieskuteczne. Przed tygodniem na okres trzech miesięcy został aresztowany Klaidas Kanarskas. Karany za wymuszanie mienia mężczyzna jest również podejrzany o zabójstwo dziewczyny. Okrutnie pobita Vilma zmarła w szpitalu 14 lutego, nie odzyskując przytomności.

Milczy jak kamień

Wileński sąd dzielnicowy nr 2 wczoraj zezwolił na aresztowanie na okres dwóch miesięcy wilmianina Gintautasa Juchnę, podejrzanego o nabycie, posiadanie i sprzedaż narkotyków w wielkiej ilości. 27-letni Juchna wraz z innym mieszkańcem stolicy 29-letnim Silvestrasem Aidietisem zostali zatrzymani na ul. Wiwulskiego we wtorek. Według danych sprawy, w poniedziałek Juchna przekazał 1 g marihuany przebranemu za klienta policjantowi. Następnego dnia Juchna i Aidietis za 20 tys. 500 litów sprzedali funkcjonariuszom ponad 1 kg marihuany.

Na posiedzeniu sądu, kiedy omawiano prośbę Prokuratury Generalnej o wyznaczenie aresztu, podejrzany Juchna nie powiedział ani słowa. Funkcjonariusze podają, że odmawia on udzielenia zeznań na temat incydentu. Podczas operacji policji we wtorek Aidietis podczas ucieczki został postrzelony w pośladek. Mężczyzna przebywa w szpitalu, stan jego zdrowia poprawia się. Na razie żaden z dwóch zatrzymanych nie jest oficjalnie oskarżony.

„Ptaszki wyfrunęły”

Podczas transportowania na przesłuchanie, z wozu policyjnego uciekli dwaj skazani za kradzież. Wkrótce potem udało się ich schwytać.

W środę około południa na ul. Daukanto w Telszach, z radiowozu policji Audi 100 uciekli 18-letni Robertas Pocius i 19-letni Nerijus Šukys. Skazanych konwojowali kryminaliści komisariatu policji rejonu telszewskiego. Cały dzień trwał pościg, wszystkie wyjazdy z miasta były zablokowane. O godz. 21.45 zbiegów ujęto na ul. Lygumų. Podczas zatrzymania funkcjonariusz oddał cztery strzały w powietrze. Podczas incydentu nikt nie ucierpiał.

Opr. I. L.

Rosyjska piosenkarka – z nowym programem w Wilnie

Muzyczny zajazd Alsu

W środę, 27 lutego, w Wileńskim Pałacu Kultury i Sportu swój najnowszy program przedstawiła jedna z najbardziej znanych i młodych wokalistek Rosji, Tatarka, osiemnastoletnia Alsu (Safina Alsu Ralifowna). Jak powiedziała sama wokalistka, „dzisiaj jestem w Wilnie i śpiewam dla was moje najpiękniejsze piosenki”.

Po prawie dwugodzinnym koncercie z show Alsu udzieliła odpowiedzi na pytania dziennikarzy, pozowała do zdjęć, następnie wsiadła do czarnej limuzyny, która czekała przy służbowym wejściu, i pojechała do hotelu „Mabre”. Fani, zebrani przy samochodzie, byli nieco oburzeni, że ich faworytka nie rozdawała autografów.

Nowy rok

Nowy rok dla rosyjskiej piosenkarki, studiującej w Londynie, zaczął się bardzo pomyślnie. Krótkie wakacje spędziła w rodzinnym Tatarstanie. Obecnie połowę swego czasu piosenkarka spędza w Rosji i tyle samo w Anglii, w Londynie. Początek roku był dla Alsu twórczy, pracowity i obfitujący w nowe przyjaźnie.

Alsu powiedziała, że chce, aby na jej najnowszym „krażku” znalazła się połowa piosenek jej własnego autorstwa. Przypada jej, że pisanie piosenek w języku angielskim idzie jej jak z płatka. Piosenka „You Are My Miracle”, którą Alsu zaśpiewała w środę, nie doczekała się jednak bisowania i nie bez powodu. Była wspaniała, ale... nowa i publiczność jeszcze się z nią nie oswoiła.

Ładne show

Ponieważ Alsu na scenie nigdy nie jest sama, więc widzowie podczas jej występów mają się na co pogapić. Oprócz Alsu oraz piosenkarsza, kompozytora Wadima Bajkowa i Aleksandra Szewczenki na scenie byli również tancerze, chórek, składający się z trzech dziewczyn, i muzyki.

Koncert rosyjskiej artystki wyróżniał się od wszystkich innych imprez w Wileńskim Pałacu Kultury i Sportu także niesamowitymi dekoracjami, przywiezionymi z Rosji. Scenę przygotowała firma „Eurostar”, która nie może narzekać na brak doświadczenia. Właśnie ta firma „obsługiwała” też kultową kapelę z Anglii „Depeche Mode”.

Trzy ogromne kule z ciemnoczerwonego materiału, które służyły za lampiony, trójkątne kawałki materiału tworzyły tło sceny, a efekty specjalne, fajerwerki i śnieg dodawały uroku popisom ślicznej osiemnastoletniej piosenkarki.

„Na żywo”

Ta młoda, piękna i utalentowana dziewczyna ceniona jest nie tylko ze względu na piękny głos i zgrabną sylwetkę. Jako jedna z niewielu śpiewających „na żywo” piosenkarzy sceny rosyjskiej, Alsu nie goni za łatwiną i podczas koncertu daje z siebie wszystko.

– To w domu mogę sobie włączyć kasetę, która najbardziej mi się podoba, stanąć przed lustrem i jedynie otwierać usta. Na scenie tego robić nie wolno. Dla mnie jest to nie



„Dzisiaj jestem w Wilnie i śpiewam dla was moje najpiękniejsze piosenki”

Fot. ELTA

do pomyślenia – z poczuciem odpowiedzialności oświadczyła Alsu.

– Gdy się śpiewa bez playbacku, to się nie wie, jak wypadnie ta czy inna piosenka na koncercie, bo nie zawsze można zapanować nad głosem. Za każdym razem wykonanie tej samej piosenki wypada inaczej. Dziś wieczorem, gdy usłyszałem, jak Alsu w pewnym momencie sfalszowała, aż ręce mi się zatrzęsły – dociłkował Aleksander Szewczenko podczas konferencji prasowej.

Problem w Rosji

Największy problem podczas pobytu w Rosji dla piosenkarki stwarzają spacerowanie ulicami, bo musi ciągle rozdawać autografy. Nie jest jeszcze taką gwiazdą, żeby ukrywać się w zamku przed wścibskimi dziennikarzami i fanami, ale nie można również powiedzieć, że dopiero stawia pierwsze kroki na drodze ku sławie i popularności. Posiada już rzeszę fanów, którzy czasami mogą wkurzyć. Dlatego Alsu ciągnie do Londynu, bo tam bez obawy może wyskoczyć do kina, kawiarni czy do klubu na dyskotekę, tam są jej koledzy.

Alsu zaprzyjaźniła się ostatnio z Borisem Moisiejewem, który lubi, gdy nazywają go „wiesiołaja damoczką”. Zna także Andrieja Gubina.

Po Eurowizji – egzaminy

W 2000 roku Alsu reprezentowała Rosję na konkursie Eurowizji w stolicy Szwecji, Sztokholmie. Najbardziej realną rywalką rosyjskiej wokalistki była piosenkarka estońska, ale mieszkańcy Starego Kontynentu w większości głosowali na Alsu, w wyniku uplasowała się ona na drugiej pozycji. Przypomnijmy, że w Szwecji zwyciężyli gospodarze, duet „Olsen Brothers”. Po tym konkursie Alsu w glorii sławy wróciła do Londynu, gdzie czekały na nią egzaminy, a w czerwcu – tournée koncertowe po jedenastu miastach Połwca. Alsu przyznaje, że jej kariera zawodowej piosenkarki rozpoczęła się właśnie od sukcesu na Eurowizji.

Ma poczucie patriotyzmu

– Boleśnie reagowałam na złośliwe pogłoski o tym, że wpływ na moją karierę miały jakoby pieniądze i stanowisko ojca. Po konkursie Eurowizji mogę śmiało stwierdzić, że moje osiągnięcia są wynikiem mojej pracy i własnych wysiłków. Cóż z tego, że mój ojciec ma pieniądze – całej Europy kupić przecież nie mógł! – tłumaczyła Alsu.

– Miałam szesnaście lat, kiedy pojechałam na konkurs Eurowizji, nie miałam wówczas doświadczenia, jak inni uczestnicy. Nie mogłam jednak zawiść Rosjan, którzy mi zaufali. Nie jest mi obce poczucie patriotyzmu – dodała z uśmiechem na twarzy.

Jest po prostu dziewczyną

– Najwięcej pieniędzy wydaję, rzecz jasna, na ubrania. Ponieważ jestem dziewczyną, po prostu zwyczajną dziewczyną – mnóstwo forsy zostawiam w kasach sklepów z kosmetykami – zwierzała się piosenkarka.

Aleksander Szewczenko, który często towarzyszy Alsu podczas robienia zakupów i zabiera głos podczas „jej” konferencji, bo piosenkarka z natury jest nieśmiała, zapewniał dziennikarzy, że dziewczyna nie zapadła na gwiazdną chorobę.

– Pewnego dnia przychodzę do niej i widzę, że ma nowe dzinsy. Oczywiście, zacząłem podejrzewać, że może od Versaci albo od jakiegoś innego sławnego projektanta mody, ale okazało się, że są to dzinsy „Morgan”, kupione za jedyne 30 funtów. Byłem tym bardzo zaskoczony – przyznał Szewczenko i zaraz dodał – ona jest tak bardzo skromna, że zamiast się chwalić, siedzi i słucha, co ja mówię, a przecież to ona jest głównym obiektem zainteresowania dziennikarzy!

Wspólny „skarbiec”

– Połowę pieniędzy, które zarobiłam za cały okres swej kariery, oddałam dla małego chłopczyka,

któremu dokonano przeszczepu wątroby. W programie telewizyjnym zobaczyłam reklamę o chłopczyku, który nie miał szansy przeżycia bez tej bardzo kosztownej operacji. Myślałam, że to wydanie pieniędzy jest najbardziej rozsądne i czuję się bardzo dobrze, że mogłam małemu dziecku uratować życie – całkiem poważnie stwierdziła piosenkarka.

– Nie mogę mówić, że rodzice mi nie pomagają, ale twierdzenie, że mnie utrzymują, także nie byłoby zgodne z prawdą. Zarabiam na siebie od piętnastego roku życia, ale w rodzinie mamy wspólny „skarbiec” i nieważne, czy tata bierze moje pieniądze, czy ja pożyczam u niego dziesięć dolarów. Za studia płacę sama i jestem tym usatysfakcjonowana – zwierzała się Alsu.

Nie chce pozować dla „Playboy’u”

Nie mają rację ci, którzy uważają, że Alsu chce mieć zbyt wiele, bo jej największym pragnieniem jest wypoczynek. Praca w studiu nad nowymi piosenkami pożera mnóstwo czasu. Latem piosenkarka nie była nad morzem, a właśnie tego chciała.

Piosenkarka przyznała otwarcie, że jej marzeniem jest zostać tak popularną, jak Mariah Carey lub Whitney Houston, które były dla niej wzorem i natchnieniem. Stwierdziła też, że jest jeszcze pół świata, który trzeba zawojować i wierzy, że jej się to uda.

– A z Enrique jeszcze się spotkamy i zaśpiewamy piosenkę „You Are My Number One” nie raz i nie dwa razy – pochwaliła się Alsu.

– Alsu jest zaliczana do dziesiątki najbardziej seksualnych osób Rosji, a nawet do trójki – podkreślił Aleksander Szewczenko. Chociaż... dla Alsu nie jest to najważniejsze.

– To przyjemne, że ludzie zauważają, iż jestem ładna. Jednakże o pozowaniu do takich pism, jak „Playboy”, nawet nie myślałam. Jestem inaczej wychowana i to nie byłoby zgodne z moimi zasadami – wyznała Alsu.

Anna Bartoszewicz

„Vieversēlis-2002”

Już trzeci rok z rzędu w marcu w Nowowilejskim Centrum Rekreacyjnym organizowany jest festiwal piosenki i tańca dzieci i młodzieży „Vieversēlis”.

W festiwalowych imprezach uczestniczą zespoły artystyczne szkół średnich, podstawowych, początkowych, artystycznych, pomaturalnych oraz żłobków-przedszkoli, należących do starostwa nowowilejskiego.

Podczas koncertów, odbywających się raz w tygodniu, młodzi wykonawcy mają możliwość wystąpienia przed społecznością Nowej Wilejki oraz zapoznania jej ze swymi osiągnięciami twórczymi.

W tradycyjnym festiwalu pieśni i tańca dzieci i młodzieży Nowej Wilejki „Vieversēlis-2002” weźmie udział około 700 wykonawców.

Uczestnicy:

6 marca o godz. 16

1. Wileński żłobek-przedszkole „Paslaptis”
2. Wileński żłobek-przedszkole „Saulētekis”
3. Wileńska szkoła początkowa „Žaliakalnis”
4. Szkoła średnia w Nowej Wilejce
5. Wileńska szkoła średnia „Vilnies”
6. Szkoła Muzyczna w Nowej Wilejce.

13 marca o godz. 16

1. Wileński żłobek-przedszkole „Vilnelē”
2. Wileńska szkoła początkowa „Atžalynas”
3. Centrum szkoleniowe „Mes esame”
4. Wileńska Szkoła Średnia im. Jurgisa Baltrušaitisa
5. Szkoła podstawowa w Pavilnysie
6. Wileńska Szkoła Techniczna nr 3.

20 marca o godz. 16

1. Wileński żłobek-przedszkole „Žuvēdra”
2. Wileńska szkoła ogólnokształcąca Mariny Mižigurskiej
3. Wileńska szkoła-internat nr 3
4. Wileńska szkoła średnia „Žaros”
5. Wileńska szkoła średnia im. J. I. Kraszewskiego
6. Wileńska Wyższa Szkoła Pedagogiczna.

Organizatorzy: Nowowilejskie Centrum Rekreacyjne, starostwo nowowilejskie.

Sponsorzy: „Kurier Wileński”, Bank HANSA-LTB, Oddział Nowowilejski LZŪB, „Almēja”, „Culex”, „Neris”, „Dorota”, kwiaciarnia Olgi Sinkiewicz (Parko 37A), „Lelija”, „Sparta”.

Wstęp wolny.

Koncerty odbędą się w dniach 6, 13, 20 marca, początek o godz. 16.

Rima Juknytė
dyrektor

Kobieta w społeczeństwie Litwy

Zwycięstwo patriarchy

W ubiegłym tygodniu w Sejmie odbyło się rozszerzone posiedzenie sejmowej Komisji Rodziny i Dziecka, na którym przedstawicielom organizacji kobiecych oraz dziennikarzom zaprezentowano książkę przewodniczącej sejmowej Komisji, doktor nauk społecznych Giedrė Purvanecienė oraz jej syna Andriusa Purvanekasa, magistra nauk społecznych „Kobieta w społeczeństwie Litwy”.

Badania, które autorzy opracowali i dopełnili komentarzami, przeprowadziła firma „Baltijos tyrimai”. Respondentów do sondażu o sytuacji kobiety w społeczeństwie Litwy wybierano przypadkowo. Przepytano 1522 stałych mieszkańców Litwy w wieku od 15 do 74 lat. Wśród nich 1020 kobiet i 502 mężczyzn. Sondaż przeprowadzono w siedmiu większych miastach Litwy i dziesiątkach mniejszych miejscowości i wsi litewskich. Uczestniczyli w nim przedstawiciele wszystkich narodowości zamieszkałych na Litwie.

Rzeczywistość bliska średniowiecza

Książka zawiera dane porównawcze sprzed sześciu lat, gdy na Litwie ukazała się książka Giedrė Purvanecienė, analizująca sytuację kobiet w naszym kraju. Wiele się zmieniło w ciągu tych sześciu lat, jednak mimo to, że wszyscy deklarują bardzo nowoczesne poglądy, a jako idealną wymieniają rodzinę, która stwarza jednakowe warunki do kariery zawodowej partnerów i podział obowiązków w wychowaniu potomstwa, realnie wszystko jest jeszcze gorzej niż przed sześciu laty. Nadal w większości rodzin najważniejsza jest praca mężczyzny, wciąż pokutuje stereotyp, że nie zważając na obowiązki zawodowe (bo mężczyzna niby nie zabrania kobiecie pracować), kobieta sama powinna zadbać o prowadzenie domu. Partner nie zastępuje jej przy przygotowaniu posiłków, myciu naczyń, praniu, sprzątnięciu domu czy zakupach. Jedynie 3 proc. respondentów zaznaczyło, że to mężczyzna wykonuje większość obowiązków domowych. Czyli deklaracja o partnerstwie w naszym kraju jest jedynie marzeniem, realnie wyznajemy patriarchy.

Mniej zarabiają

Kobiety w naszym kraju nadal zarabiają mniej niż mężczyźni. Zdaniem autorów, do grupy o najniższych dochodach (do 300 Lt) trafia o wiele więcej kobiet niż mężczyzn. W grupie deklarującej najwyższe dochody (800 Lt i więcej), kobiety stanowią jedynie 6 proc.

Kobiety, które same wychowują dzieci, mają trudności z otrzymaniem od byłych małżonków alimentów. Jedynie 3 proc. kobiet potwierdziło, że otrzymują alimenty, a 0,1 proc. kobiet określiło alimenty jako jedyne źródło dochodu.

Nieco nowym zjawiskiem w naszym społeczeństwie są mężczyźni otrzymujący alimenty od swych byłych żon. 2,5 proc. respondentów deklaruowało również tego rodzaju dochody.

Dzieci

72 procent kobiet i 67 proc. mężczyzn uważa, że życie kobiety bez

dzieci nie ma sensu. Dlatego społeczność nie potępia samotnych matek, chociaż 66 proc. kobiet i 69 proc. mężczyzn uważa, że dziecko rozwijać się normalnie może jedynie w pełnej rodzinie.

Coraz więcej osób na Litwie uważa, że idealna rodzina powinna posiadać dwoje dzieci. Tego zdania jest 58 proc. kobiet i 62 proc. mężczyzn. Jedynie 31 proc. na Litwie uważa trójkę dzieci jako idealną liczbę (choć w 1994 roku tak myślało 43 proc. respondentów). Jak zaznaczył Andrius Purvanekas, respondenci, którzy posiadają dzieci, jako idealną określali taką liczbę, jaką wychowują sami.

Główną przeszkodą w powiększeniu rodziny są trudności finansowe, związane nie tylko z utrzymaniem dzieci, ale też z ich przyszłym wykształceniem.

Wśród przyczyn, jakie wymieniły kobiety motywując chęć posiadania dzieci, znalazły się obawy przed samotnością na starość, przyjemność obserwowania, jak potomstwo rośnie i rozwija się, a poza tym dzieci, zdaniem kobiet, sprawiają nadzwyczajną radość. Mężczyźni chcą mieć dzieci, ponieważ również się boją samotnej starości, ale chcą też potomstwa, ponieważ odczuwają potrzebę przedłużenia rodu.

Zdaniem autorów wydania, na Litwie jeszcze nie prędko zmieni się sytuacja demograficzna, ponieważ wśród 20-29-letnich kobiet jedynie 12 procent uważa, że rodzic i wychowywać dzieci jest podstawowym zadaniem rodziny. Nadzieją napawa jednak fakt, że skoro mężczyznom ważne jest przedłużenie rodu, więc istnieje wiarygodność, że w razie, gdy jako pierwsze dziecko urodzi się dziewczynka, rodzice będą chcieli doczekać się też chłopczyka.

Wbrew panującej opinii, rodziny z większymi dochodami chętniej i częściej myślą o powiększeniu rodziny, niż mające niskie dochody.

Rozwody

W ciągu ostatnich kilku lat na Litwie rośnie wskaźnik liczby rozwodów. Według statystyki, liczba rozwodów w naszym kraju się nie zmienia, jedynie co roku zmniejszająca się liczba zawieranych małżeństw sprawia, że wskaźnik rozwodów jest większy niż ślubów. Wśród dostatecznych dla rozwodu przyczyn na pierwszym miejscu znalazło się agresywne zachowanie się małżonka (- i), dalej: pijaństwo, zdrada, brak miłości oraz niezgodność charakterów, która przed sześcioma laty była określona jako przyczyna, z powodu której można się nie rozwodzić. Jako niedostateczne ankietowani wymienili następujące przyczyny, uważając, że przy istnieniu podobnych problemów rodzinę można by było zachować: nieporozumienia na temat ilości dzieci, niesprawiedliwy podział obowiązków domowych, trudna sytuacja materialna, bezpłodność jednego z małżonków, problemy w życiu intymnym. Ostatnią przyczynę 66 proc. mężczyzn w wieku 30-39 lat uznało jako dostateczny powód do rozwodu. Kobiety w wieku 15-19 lat (49 proc.) również tak uważają, starsze przedstawicielki płci pięknej natomiast przyczynę problemów życia intymnego uważają za mało istotną.

W porównaniu z 1994 rokiem,

na Litwie dwukrotnie wzrosła liczba wolnych związków. Obecnie 4 proc. mieszkańców woli żyć w konkubinacie. Szczególnie jest to popularne wśród 20-39-letnich obywateli naszego kraju. Rozwiedzionych i powtórnie zakładających związek małżeński najwięcej jest wśród osób w wieku 40-49 i 50-59 lat.

Przemoc w rodzinie

Statystyka nie odzwierciedla realnej liczby przestępstw, dokonywanych za zamkniętymi drzwiami prywatnych domów i mieszkań. 63,3 proc. kobiet mieszkających w naszym kraju od 16 lat chociażby raz doświadczyły fizycznej, seksualnej lub moralnej przemocy. 74,1 proc. kobiet chociaż raz były molestowane seksualnie. Zdaniem autorów, według odpowiedzi ankietowanych można wywnioskować, że kobiety pochodzące z rodzin, w których ojciec bił ją czy matkę, najczęściej stają się ofiarami przemocy. Chłopcy, którzy mają przykład agresywnego ojca, w ten sam sposób postępują z własnymi małżonkami.

96 proc. rozwiedzionych kobiet uważa przemoc i agresję za dostateczny powód do rozwodu. 94 proc. kobiet niezamężnych jest podobnego zdania. Jednak, jak zaznaczył Andrius Purvanekas, przy bardziej wnikliwej analizie wyjaśniło się, że wśród kobiet, które doznały wielokrotnie przemocy w swym domu rodzinnym, aż 13 procent uważa, że agresywne zachowanie się małżonka nie jest powodem do rozwodu. Autorzy zwracają uwagę na te dane uprzedzając, że są to korzenie tolerowania agresji i przemocy nad kobietami w naszym kraju. Jeżeli nie przeciwstawimy się agresji pierwszy raz, istnieje ogromna wiarygodność, że powtórzy się ona jeszcze wiele razy.

Praca

45 proc. kobiet i 70 proc. mężczyzn chciałoby wykonywać ulubioną pracę, nawet gdyby nie byłoby zmuszonych do tego z powodów finansowych. Około 20 procent poświęciłoby wszystko dla kariery zawodowej, poza tym większość respondentów jako najważniejsze dziedziny życia określa pracę i rodzinę.

W 1994 roku 72 proc. mężczyzn i 54 proc. kobiet uznawało pierwszeństwo prawa mężczyzny do pracy, w 2000 roku jedynie 30 proc. kobiet i 60 proc. mężczyzn było podobnego zdania. Nie uznaje dziś pierwszeństwa mężczyzny w tej dziedzinie 61 proc. kobiet i 27 proc. mężczyzn. Czyli, nie zważając na XXI wiek, większość mężczyzn nadal uważa, że ma pierwszeństwo do zatrudnienia, a większość kobiet jest świadoma dyskryminacji na rynku pracy z powodu płci. Mężczyźni, nawet ci najmłodsi, deklarują, że powinni mieć pierwszeństwo właśnie z racji swej płci, a ponieważ wśród kierowników i pracodawców większość stanowią mężczyźni, nie możemy spodziewać się większych zmian w najbliższej przyszłości. 48 proc. mężczyzn pracodawców zgadza się z uprzywilejowaną pozycją mężczyzny, którzy są bardziej dyspozycyjni, ponieważ kobietę obarczyli wszystkimi innymi obowiązkami.



Kobiety, które same wychowują dzieci, mają trudności z otrzymaniem od byłych małżonków alimentów
Fot. Marian Paluszkiwicz

Kobieta w polityce

W porównaniu z 1994 rokiem, w polityce i zarządzaniu na najwyższym szczeblu zmniejszyła się liczba kobiet. Zdaniem autorów, mieszkańców Litwy cechuje obojętny stosunek do roli kobiet w polityce i zarządzaniu. 15 proc. kobiet i 22 proc. mężczyzn uważa, że kobiety w ogóle nie powinny uczestniczyć w zarządzaniu krajem (w 1994 roku tak uważało 23 proc. kobiet i 31 proc. mężczyzn). W 1992 roku do Sejmu zostało wybranych 7,1 proc., w 1996 – 18,1 proc., w 2000 – 10,6 proc. kobiet. Nieliczna grupa zwolenników istnienia kobiet w polityce twierdzi, że kobiety mogą najlepiej się spisywać w zarządzaniu sprawami społecznymi, resortem zdrowia, kulturą i oświatą. Jednak większość, niestety, uważa, że zwiększenie liczby kobiet polityków niczego nie zmieni (czy szkodzi temu doświadczenie i ocena pań ministrów?) Jak zaznaczyła na posiedzeniu prof. Ona Vovierienė, te dane zmuszają kobiety do zastanowienia się i jeszcze skuteczniejszej pracy.

Istnieje również zależność oceny pracy kobiet w polityce od wykształcenia respondentów. Im wyższe wykształcenie ankietowanych, tym bardziej przychylna decyzja. Niektórzy uważają nawet, że kobiety nie powinny zajmować się polityką, ponieważ obciąża to ich dodatkowo (o odciążeniu nawet myśli nie dopuszczają), polityka jest „brudna”, a kobiety tracą swą kobiecość biorąc w niej udział, lub są po prostu mniej zdolne w tej dziedzinie. Kobiety jednak więcej oczekują od kobiet w polityce niż mężczyźni.

Dyskryminacja płci

Na Litwie w tej sprawie wiele się zmieniło, przyjęto ustawę o równouprawnieniu płci oraz powołano instytucję kontrolera do spraw równości płci. Większość ankietowanych uważa, że w naszym kraju nie ma dyskryminacji płci, ponieważ tradycyjny podział ról odbiera jako idealny.

Młodzi mężczyźni w wieku 15-19 lat twierdzą, że w szkole (zdominowanej przez kobiety) nauczyciele do dziewczyn ustosunkowują się przychylniej niż do chłopaków. Jed-

nak chłopcy, odnotowując ten fakt, nie uważają go za przykład dyskryminacji płci. 8 proc. kobiet, które po szkole dostały się na studia wyższe, pamięta, że na niektóre kierunki chłopcy mogli wstąpić mając niższą ilość punktów. Szczególnie to dotyczyło typowo kobiecych kierunków – filologii czy pedagogiki.

Przez wiele lat niektóre szkoły wyższe zachęcały chłopców do nauki rezerwując im miejsca. Po raz ostatni takie „szczególne” warunki dla chłopców zaproponowała Politechnika Kowieńska w 1998 roku.

Autorzy badań zwracają uwagę na inny aspekt tego problemu. 9 proc. wśród ankietowanych kobiet zaznaczyło, że odczuło dyskryminację z powodu płci poszukując zatrudnienia, natomiast wśród kobiet z wyższym wykształceniem odczuło dyskryminację 17 proc. Czy kobiety wykształcone są bardziej dyskryminowane? Autorzy badań sądzą, że kobiety mniej wykształcone wiele rzeczy dyskryminujących kobiet uważają za zło konieczne, a kobiety wykształcone po prostu częściej uważają dyskryminację. Istnieje też grupa kobiet, która nawet nie zastanawia się nad tym, czy prawa ich i mężczyzn są jednakowe. Tradycyjnie umieszczają mężczyznę na lepszym stanowisku, przyznają mu prawo do wyższego wynagrodzenia, a nawet agresywnie uznają za jego prawo do wyładowania się.

Dobry znak

To są niektóre aspekty sytuacji kobiet w społeczeństwie litewskim, zaprezentowane w wydaniu. Na podstawie zamieszczonych informacji można by wywnioskować, że wymarzony obraz rodziny i kobiety w społeczeństwie mijają się z rzeczywistością. Nie zważając na pojawienie się wielu wydań o tematyce kobiecej i kobiecych organizacji społecznych, wiele jeszcze w naszym kraju jest do zrobienia, by kobieta z racji swej płci nie była dyskryminowana.

Jak zaznaczyła na posiedzeniu recenzent książki profesor Ona Vovierienė, fakt, że autorem książki o problemach kobiet jest też mężczyzna, stanowi dobry znak, jeśli chodzi o zmianę poglądów społeczności w tym temacie na Litwie.

Alina Sobolewska

Polska

Premier o okresie dzierżawy

Premier Leszek Miller zapowiedział, że w jeszcze w tym tygodniu rząd zajmie stanowisko w sprawie liczenia okresu dzierżawy unijnym rolnikom, należącej do obszaru negocjacji "swobodny przepływ kapitału".

Umożliwi to przeprowadzenie negocjacji tak jak planowano, 22 marca – powiedział premier po spotkaniu z komisarzem UE ds. rozszerzenia Guenterem Verheugenem. Komisarz zgodził się, że polska propozycja liczenia okresu dzierżawy ziemi jest do przyjęcia. Zapowiedział jednak, że nie ujawni jej teraz, bo najpierw musi przedstawić ją krajom Piętnastki. Powiedział jedynie, że wicepremier i minister rolnictwa Jarosław Kalinowski miał bardzo konstruktywny udział w tej dyskusji.

Wypadek nietrzeźwego litewskiego kierowcy

W miejscowości Jaroszyn niedaleko Słupcy w Wielkopolsce wczoraj była zablokowana nitka autostrady A-2 prowadząca w kierunku Poznania.

Wylądowany drewnem tir na litewskich numerach rejestracyjnych zjechał do rowu i przewrócił się. Strażacy ugasił silnik, który zaczął się palić. Kierowca tira miał w wydychanym powietrzu ok. 2 promili alkoholu.

Wpadka włoskiego mafiozo

Centralne Biuro Śledcze zatrzymało w Warszawie Giuseppe U., pseudonim Antonio, członka włoskiej mafii, który – razem z niedawno zatrzymanym Francesco O. – organizował kanał przetrzynu heroiny z Turcji do Europy Zachodniej.

"Antonio" był wielokrotnie notowany przez włoską policję za przynależność do zorganizowanych grup przestępczych o charakterze mafijnym, napady z bronią, porwania i hurtowy handel narkotykami. Został skazany we Włoszech na ponad 9 lat więzienia.

"Zamach na życie Leppera" umorzony

Prokuratura po raz drugi umorzyła śledztwo w sprawie pożaru domu obecnych posłów Samoobrony Wandy i Stanisława Łyżwińskich w Hucie Skaryszewskiej koło Radomia. Pożar wybuchł w maju 2000 roku, gdy w mieszkaniu Łyżwińskich nocował Andrzej Lepper.

Postępowanie zostało umorzono z powodu niewykrycia sprawców podpalenia. Prokuratura sprawdziła wiele różnych poszlak, ale nie dały one podstaw do postawienia komukolwiek zarzutu. W czasie pierwszego śledztwa prokuratura ustaliła, że przyczyną pożaru było umyślne podpalenie. Ogień podłożono pod koło jednego z trzech zaparkowanych na terenie posesji samochodów. Od palącego się auta zajął się drewniany ganek i oranżeria, a następnie dwa pozostałe samochody. Wartość spalonego mienia oszacowano na 800 tys. zł. Przebywające w mieszkaniu osoby w ostatnim momencie opuściły posesję. Andrzej Lepper utrzymywał, że był to zamach na jego życie.

Ponowny wzrost napięć izraelsko-palestyńskich

Odpowiedź na samobójczy zamach

Wczoraj ponownie doszło do eskalacji napięć izraelsko-palestyńskich, zagrażających nowym inicjatywom pokojowym, w tym saudyjskiej propozycji "pokój za ziemię".

Rano na Zachodnim Brzegu Jordanu, gdzie armia izraelska przeprowadziła szereg akcji zbrojnych, zginęło co najmniej ośmiu Palestyńczyków i jeden izraelski żołnierz. W odwecie grupa uzbrojonych Palestyńczyków zatrzymała w szkole na terenie obozu uchodźców palestyńskich w Balacie pod Nablusem grupę czternastu izraelskich żołnierzy. Żołnierze zostali rozbrojeni – napastnicy odrzucili wezwania władz palestyńskiej autonomii do wypuszczenia jeńców.

Balata była jednym z głównych celów czwartkowych porannych najazdów armii izraelskiej, która weszła również do palestyńskiego Nablusu, gdzie w bezpośrednim starciu z izraelskimi żołnierzami zginęło sześciu palestyńskich policjantów.

Ataki Izraela stanowiły odpowiedź na samobójczy zamach, jakiego dokonała w środę wieczorem na Zachodnim Brzegu Jordanu młoda Palestynka. Samobójczyni zginęła na miejscu – nieznaczenie ucierpieli trzej izraelscy żołnierze. Agencja Reuters podała, że towarzysze Palestynki zostali ciężko ranni.

Na płaszczyźnie politycznej na-



Na Zachodnim Brzegu Jordanu zginęło co najmniej ośmiu Palestyńczyków i jeden izraelski żołnierz

Fot. EPA-ELTA

dal głównym przedmiotem zainteresowania pozostaje saudyjska inicjatywa w sprawie pokoju izraelsko-palestyńskiego.

Pokojowy plan Arabii Saudyjskiej zakłada wezwanie krajów arabskich do uznania Izraela i znormalizowania stosunków z tym państwem. W zamian Izrael miałby całkowicie wycofać się z terytoriów palestyńskich okupowanych od wojny w 1967 r., w tym ze

wschodniej części Jerozolimy.

Po raz pierwszy w środę wieczorem plan ten został przedstawiony publicznie – miejscem prezentacji była sesja Rady Bezpieczeństwa ONZ, od wtorku debatującej nad arabskim projektem rezolucji, piętnującej Izrael. Dokumentu nie uchwalono – na śródowym posiedzeniu saudyjski ambasador zaprezentował plan Abdullaha, omijając jednak ważny punkt propozycji:

uznanie Izraela przez państwa arabskie.

Saudyjska inicjatywa jest także przedmiotem rozmów szefa dyplomacji unijnej, Javiera Solana, który po konsultacjach w Izraelu, Arabii Saudyjskiej i Egipcie, ma po południu przybyć do Ammanu. Solana zapowiedział także, iż w najbliższy poniedziałek rozmawiać będzie na temat problemów Bliskiego Wschodu w Waszyngtonie.

Papież przyjął zaproszenie W sierpniu – do Polski

Jan Paweł II przyjął zaproszenie do odwiedzenia Polski w sierpniu tego roku – poinformował wczoraj prezydent Aleksander Kwaśniewski po 15-minutowej rozmowie w cztery oczy z papieżem.

Prezydent, w obecności Jana Pawła II i członków delegacji, poinformował o przyjęciu przez papieża zaproszenia do Polski w sierpniu tego roku. Jan Paweł II skomentował to oświadczenie włoskim powiedzeniem: "Chi vivra, verra", oznaczającym dosłownie "Kto dożyje, ten zobaczy".

Indie: 20 zabitych w stanie Gudżarat

Odwet za atak na pociąg

20 osób zginęło w walkach między muzułmanami a hinduistami w indyjskim stanie Gudżarat na zachodzie kraju. Walki wybuchły po muzułmańskim ataku na pociąg przewożący hinduskich radykałów.

W największym mieście Gudżratu – Ahmedabadzie – wprowadzono wczoraj godzinę policyjną, by powstrzymać falę zamieszek. Rano policja użyła tam broni palnej wobec demonstrantów, raniąc co najmniej sześć osób. Władze stanowe poinformowały wczoraj, że za-

mierzają poprosić o pomoc wojsko.

Policja interweniowała przeciwko grupom hinduistycznych ekstremistów, którzy w odwecie za śródowy atak islamistów wyszli na ulice miasta, grabiąc i paląc domy oraz sklepy należące do muzułmanów. Władze miejskie już w środę ostrzegły wyznawców islamu, by pozostali w domach i unikali prowokacji. Wczoraj rano nad miastem unosiły się kłęby czarnego dymu. Reuters pisze, że płonęły co

najmniej dwa duże sklepy. Wczorajsze starcia pomiędzy hinduistami a muzułmanami przeniosły się także do innych miast regionu – Barody i Himmatnagaru oraz centrum administracyjnego Gudżratu – Gandhinagaru.

W Gandhinagarze hinduistyczni ekstremiści podpalili m.in. siedzibę wpływowej instytucji muzułmańskiej Al Waki, odpowiedzialnej za zarządzanie instytucjami islamskimi w tym stanie i wysyłanie wiernych z pielgrzymką do Mekki.

Nagrody Grammy rozdane

Gwiazda wieczoru – Alicia Keys

Faworyci podzielili się tegorocznymi nagrodami Grammy na ceremonii rozdania dwunastu spośród nich – najważniejszych w dziedzinie muzyki rozrywkowej – w środę w hali Staples Center w Los Angeles.

Gwiazdą wieczoru była niespełna 20-letnia Alicia Keys, która otrzy-



Młoda, reprezentująca nurt soul piosenkarka była oszołomiona sukcesem

Fot. EPA-ELTA

mała pięć nagród (na sześć nominacji), w tym trzy za swój przebój "Fallin", wyróżniony w kategorii Piosenki Roku, najlepszej piosenki w stylu R&B (rhythm and blues) i najlepszego kobiecego wykonania w tym stylu.

Keys nagrodzono także za jej album "Songs in A-minor" (w kategorii najlepszego albumu R&B) i jako "Największe objawienie roku" (Best New Artist). Młoda, reprezentująca nurt soul piosenkarka wydawała się oszołomiona sukcesem. "Czuję się przytłoczona" – powiedziała odbierając złoty gramofon.

Najbardziej prestiżowe wyróżnienie Najlepszego Albumu Roku przypadło płycie z muzyką do filmu braci Coenów "O Brother, Where Art Thou", w stylu bluegrass (odmiana muzyki country z amerykańskiego południa). Uznano to za sensację, gdyż albumowi nie przepowiadano sukcesu komercyjnego i stacje radiowe specjalizujące się w country unikały jego nadawania.

"O Brother..." zebrał jeszcze dodatkowo cztery nagrody, m.in. dla

triumfującego młodego producenta płyty, T Bone Burnetta.

Stynny irlandzki zespół rockowy U-2 z solistą Bono był nominowany do nagród w ośmiu kategoriach, ale zdobył je tylko w czterech. Uznaniem jurorów amerykańskiej Akademii Sztuk Nagraniowych zyskał m.in. za hit "Walk On" – Nagrania Roku – oraz za wykonanie piosenki w stylu pop: "Stuck in a Moment You Cant Get Out Of".

Największe rozczarowanie przeżyła wschodząca czarnoskóra gwiazda stylu neo-soul, India Arie. Mimo aż siedmiu nominacji, nie dostała ani jednej nagrody.

Uroczystość uświetnili swymi występami weterani: śpiewający zachrypniętym głosem Bob Dylan, Billy Joel, oraz reprezentujący styl dansingowy podstarzały Tony Bennett. Alan Jackson wykonał swoją słynną już piosenkę "Where Were You, When the World Stopped Turning" (Gdzie byłeś, gdy świat przestał się krecić) nawiązując do

ataku terrorystycznego na Nowy Jork 11 września. Atrakcją wieczoru było pojawienie się na estradzie świeżo upieczonej mistrzyni olimpijskiej (z Salt Lake City) w jeździe figurowej na lodzie, 16-letniej Sary Hughes, która wraz ze znanym zespołem Backstreet Boys ogłosiła laureatów jednej z nagród, wykonawczynię piosenki "Lady Marmelade".

Tegoroczna uroczystość Grammy odbywała się w okresie kryzysu przemysłu muzycznego w USA – sprzedaż nagrań zmniejszyła się w zeszłym roku o 5 procent. Jest to pierwszy spadek od dziesięciu lat.

Zdaniem przedstawicieli branży, główną przyczyną jest recesja i piractwo nagraniowe – coraz więcej Amerykanów, zwłaszcza młodych, ściąga utwory muzyczne z Internetu, rozpowszechniane tam nielegalnie.

Inni twierdzą, że ludzie "nie wiedzą co kupować", gdyż brak obecnie niezaprzeczalnie wielkich gwiazd.

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował Aleksander Borowik

Mer Wilna otrzymał mapę zamiast tradycyjnego klucza do Landwarowa

W kolejce po „dobrobyt” stołeczny

Sprawa przyłączenia Landwarowa do samorządu stołecznego nurtuje już nie tylko landwarowian, ale także władze stołeczne. Podczas spotkania z mieszkańcami Landwarowa mer Wilna Artūras Zuokas oświadczył, że ze względu na swoje tradycyjne powiązanie społeczno-ekonomiczne z Wilnem, Landwarów powinien należeć do samorządu stołecznego.

Jak z płatka nie pójdzie

Mer Wilna uprzedzał landwarowian, żeby nie traktowali przyłączenia Landwarowa do Wilna, jako panaceum na wszystkie obecne problemy miasteczka i nie kojarzyli przynależności do Wilna z automatycznym polepszeniem poziomu życia.

– Sprawa polepszenia poziomu życia nie jest problemem do rozstrzygnięcia w ciągu kilku dni, ani miesięcy. Wilno ma własne problemy, nie do końca rozwiązane w Centrum i na Starówce oraz w dzielnicach tzw. sypialnych. Są priorytety i kolejność rozstrzygnięcia spraw. Dlatego niektóre problemy Landwarowa, gdyby znajdował się ewentualnie w granicach Wilna, musiałyby doczekać się swojej kolejności – tłumaczył Artūras Zuokas. – Natomiast inne problemy, jak na przykład komunikacyjne, można byłoby rozstrzygnąć od chwili włączenia Landwarowa do obszaru samorządu stołecznego.

Merowie Trok i Wilna — o Landwarowie

Tematem już kolejnego organizowanego przez posła na Sejm RL Aleksandra Popławskiego spotkania, była sprawa ewentualnego mariażu leżącego obecnie w rejonie trockim 13-tysięcznego Landwarowa ze stołecznym Wilnem.

Spora część mieszkańców miasteczka od lat stara się o przyłączenie Landwarowa do stolicy. Idea ta ma też wielu przeciwników. Poseł Popławski, w którego okręgu wyborczym jest Landwarów, od dłuższego czasu organizuje zebrania landwarowian, zapraszając na nie przedstawicieli władz centralnych i lokalnych oraz specjalistów, żeby landwarowianie mogli bezpośrednio od nich usłyszeć odpowiedzi na nurtujące ich pytania i podjąć ostatecznie swoją decyzję w sprawie przynależności administracyjnej Landwarowa.

Ciernista droga landwarowian do Wilna

Podczas wcześniejszego spotkania w listopadzie ubiegłego roku specjaliści do spraw rozwoju i planowania regionalnego mówili landwarowianom o możliwościach technicznych przyłączenia Landwarowa do miasta oraz o zaletach i negatywach „bycia stołeczną dzielnicą”. Wtedy właśnie postanowiono powołać grupę inicjatywną, która w grudniu ubiegłego roku zaczęła zbierać podpisy pod petycją do rządu w sprawie rozpoczęcia procedury i zorganizowania plebiscytu na temat przynależności administracyjnej Landwarowa. Pod petycją zebrano ponad 2 800

podpisów. Rząd skierował ją do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które z kolei przekazało ten dokument samorządom rejonu trockiego i miasta Wilna. Po wydaniu opinii przez samorządy sprawa ponownie powróci na wokandę ministerstwa i rządu, które mają zorganizować plebiscyt w Landwarowie.

Dopiero potem rząd wnieśli pod obrady Sejmu stosowny projekt ustawy o zmianach granic administracyjnych rejonu trockiego i miasta Wilna, nad czym ma debatować parlament i podjąć ostateczną decyzję, zresztą, niekoniecznie zgodną z wolą mieszkańców, rad samorządowych, jak też z opinią rządu.

Zanim więc ostatecznie rozstrzygnie się los Landwarowa, jego mieszkańcy mają dużo czasu do zastanowienia się nad perspektywą miasteczka i ewentualnie nad promocją wśród decydentów swojego odpowiedniego postanowienia o perspektywie Landwarowa.

Przekonywanie poprzez objawianie progów

– Jeśli chcecie, żeby wasze postanowienia zostały zrealizowane, to zapraszam i namawiam do częstszego odwiedzania samorządu wileńskiego i radnych miasta. Musicie udowadniać swoje racje, żeby Rada miejska podjęła przychylną wam decyzję – mówił mer Wilna.

Z kolei mer rejonu trockiego Saulius Raščiauskas powiedział, że sprawa Landwarowa jest na wokandzie rady samorządu.

– Obecnie tę kwestię rozpatrują komitety, które mają zgłosić radzie swoje opinie – powiedział mer rejonu trockiego.

Długostrawne iniekcje aglomeracyjne

Natomiast uczestniczący w spotkaniu przewodniczący Związku Liberalistów oraz były wieloletni mer Kłajpedy Eugenijus Gentvilas namawiał landwarowian do cierpliwości.

– Nie możecie się spodziewać raptownych zmian na lepsze po przyłączeniu Landwarowa do Wilna. Nie jest tak, że dzisiaj, akurat w dniu urodzin Artūrasa Zukasa, mer rejonu trockiego Saulius Raščiauskas sprezentuje mu Landwarów, a landwarowianie już jutro będą lepiej żyli – powiedział Gentvilas. Przytoczył też przykład, że Kłajpeda potrzebowała ponad trzech lat, żeby zaadaptować dołączone wiejskie tereny.

– Oczywiście, sytuacja Landwarowa jest inna, mówimy bowiem tu o przyłączeniu miasta do miasta. Niemniej jednak, minie trochę czasu, zanim Landwarów stanie się pełnowartościową częścią stolicy – przestrzegali Gentvilas.

Natomiast Zuokas podał przykład sąsiadującego z Landwarowem Grzegorzewa, który od włączenia go w 2000 roku do granic administracyjnych samorządu stołecznego dopiero od następnego sezonu grzewczego będzie płacił ujednoliconą stołeczną taryfę za ogrzewanie. Informacja ta nie wywołała większych emocji w odróżnieniu od następnej, którą podał mer Wilna,

że ta taryfa będzie wynosiła nieco ponad 10 ct za kWh.

– My już od dawna płacimy po prawie 17 centów za kilowatogodzinę – replikowali jeszcze bardziej utwierdzeni w swoich dążeniach „do Wilna” zebrani na sali landwarowianie.

Wzrosną podatki...

Niektórzy jednak obawiali się, że ujednoczenie taryf dotyczy nie tylko ogrzewania, ale też podatku od ziemi.

– Faktycznie jest to problem, którego dziś jeszcze nie potrafimy rozstrzygnąć, bo muszą zająć zmiany ustawowe. Na przykład, mieszkańcy Grzegorzewa muszą płacić taki sam podatek, jak mieszkańcy prestiżowej dzielnicy na Zwierzynku. Jest to nonsens, ale tak ustaliła ustawa podjęta w Sejmie. Nasz samorząd współpracuje z Ministerstwem Rolnictwa, żeby już w najbliższym czasie zaproponować posłom zmianę tej ustawy, aby podatek gruntowy był zróżnicowany w zależności od wartości ziemi w poszczególnych dzielnicach – wyjaśnił mer Zuokas.

Zdrożają nieruchomości

– Należy jednak też pamiętać o drugiej stronie medalu – replikował Gentvilas, – bowiem po włączeniu Landwarowa do Wilna wartość nieruchomości znacznie tu wzrośnie, proporcjonalnie więcej niż podatek gruntowy – tłumaczył Gentvilas.

Podawano też przykłady, że po włączeniu Grzegorzewa do Wilna ceny na mieszkania oraz działki budowlane znacznie poszły w górę, a przecież Grzegorzewo nigdy nie było „tanią” miejscowością. Landwarów natomiast nie może „pochwalić się” droższą nieruchomością, bowiem mieszkania tu kosztują nieraz kilkakrotnie mniej niż nawet w najbliższych dzielnicach Wilna. Dlatego też do Landwarowa w ostatnich latach przeniosło się wielu wilnian, którzy nie chcieli albo po prostu nie potrafili utrzymać drogiej mieszkań w stolicy.

Z kolei przykład Pogir wskazuje, że taka, na pozór, banalna sprawa, jak uruchomienie do tej podmiejskiej miejscowości komunikacji miejskiej potrafi podnieść tu ceny na mieszkania średnio o 500 USD.

Szkoły pozostaną

Przedstawiciele szkolnictwa polskiego i rosyjskiego w Landwarowie z niepokojem pytali mera Wilna, czy w razie przyłączenia Landwarowa do Wilna w miasteczku pozostaną szkoły mniejszości narodowych.

– Nikt na pewno nie będzie szkół zamykał, jeśli, oczywiście, znajdą się chętni do pobierania nauki w tych szkołach – uspokajał mer Wilna. – Nie będziemy jednak utrzymywali w wpół pustych szkół. Takie szkoły ulegną reorganizacji, ale samorząd będzie musiał najpierw zapewnić dzieciom, które chcą się uczyć w języku ojczystym, dowóz do najbliższych szkół narodowościowych w Wilnie – dodał Zuokas.



Spśród około 7 tys. pracujących landwarowian blisko 5 tys. dojeżdża do pracy w Wilnie
Fot. archiwum

Zboczenie z tematu integracji wileńsko-landwarowskiej

Podczas tego spotkania w Landwarowie poruszono też skandaliczną sprawę długoterminowego wydzierżawienia trockich sieci ciepłowniczych spółce nie mającej ani doświadczenia w zarządzaniu ciepłownictwem, ani kapitału inwestycyjnego, ani gwarancji bankowych, ani nawet nawet koncesji na prowadzenie odpowiedniej działalności.

– Jeśli spółka nie ma doświadczenia i odpowiedniego kapitału, to nawet nie chcę dyskutować nad słusnością wyboru takiej spółki na partnera strategicznego. Dla mnie to jest jednoznaczne z absurdem – powiedział Zuokas na pytanie landwarowian, jak traktuje wydzierżawienie trockich sieci ciepłowniczych spółce „Deltima”.

– Ponieważ w przyszłości, po ewentualnym przyłączeniu Landwarowa do Wilna, problem tego kontraktu stanie się też zapewne problemem samorządu wileńskiego, bowiem samorząd Wilna będzie musiał respektować podpisaną wcześniej przez samorząd trocki umowy, poprosiłem mera Raščiauskasa o przysłanie nam do zapoznania się kopii dokumentów przetargu i umów. Dopiero po zapoznaniu się z tym materiałem, będziemy mogli powiedzieć coś bardziej konkretnego w tej sprawie – powiedział Zuokas.

Z kolei poseł Popławski poinformował landwarowian, że w wyniku skierowania przezeń do Prokuratury Generalnej i Komisji Antykorupcyjnej sprawy wydzierżawienia trockich sieci ciepłowniczych spółce o podejrzanym kwalifikacjach, zajęła się nią Najwyższa Izba Kontroli.

Pracują w Wilnie, a egzystują w Landwarowie

Popierający ten alians landwarowianie uzasadniali swój wybór tym, że spośród około 7 tys. pracujących landwarowian blisko 5 tys. dojeżdża do pracy w Wilnie, gdzie też osiada podatek dochodowy od osób prywatnych. Natomiast w zamian z Wilna Landwarów nie otrzymuje nic. Z kolei niedofinansowany przez lata rejon trocki, który musi zadbać również o tych 5 tys.

pracujących dla Wilna, niewiele może landwarowianom zaoferować.

– W rejonie trockim około 65 proc. ludności od lat mieszka w miastach i miasteczkach, natomiast rejon jest finansowany jako typowo wiejski. Dlatego brakuje pieniędzy nie tylko dla Landwarowa, ale też również dla innych miejscowości typu miejskiego rejonu trockiego – wyjaśniał ubóstwo Landwarowa mer Raščiauskas.

– Jeśli Landwarów znajdzie się w gestii samorządu wileńskiego, to niewątpliwie będzie miał prawo do tych pieniędzy, które dzisiaj zostawiają w stolicy pracujący tam landwarowianie – tłumaczył mer Zuokas. Dodał też, że Wilno tytułem podatku wnosi do kiesy państwowej około 2,5 mld. litów, natomiast otrzymuje z powrotem niecałe 0,5 mld.

Mapa zamiast symbolicznego klucza do Landwarowa

– Chciałbym tylko uczulić na fakt, że Wilno nie ma się najlepiej pod względem finansowym, bowiem już dzisiaj z podatków zbieranych w Wilnie utrzymywane są 44 samorządy wiejskie, ale Wilno posiada wiele możliwości przyciągnięcia inwestycji, co za tym idzie – stworzenie nowych miejsc pracy, dla landwarowian również – powiedział mer Zuokas. W związku ze swymi urodzinami nie mógł w nieskończoność odpowiadać na pytania landwarowian. Obiecał jednak, że będzie teraz częściej spotykał się z mieszkańcami Landwarowa.

– Z merem Raščiauskasem ustaliliśmy natomiast, że będziemy stale w kontakcie oraz faktycznie już określiliśmy, że Landwarów odejdzie do Wilna – zażartował na pożegnanie Zuokas.

Mer Raščiauskas, jakby na potwierdzenie tego żartu, powiedział, że jeszcze za wcześnie na przekazanie Landwarowa Wilnu, ale z okazji dnia urodzin Zukasa sprezentował mu album fotograficzny o zakątkach przyrody oraz mapę rejonu trockiego. Natomiast landwarowianom mer Raščiauskas życzył, żeby, po ewentualnym przyłączeniu miasteczka do Wilna, ich kolejka po „dobrobyt” stołeczny poruszała się do przodu możliwie najszybciej.

Stanisław Tarasiewicz

Sprintem

• Wyniki meczów ligi NBA: Washington Wizards – Portland Trail Blazers 101:105, Charlotte Hornets – New Jersey Nets 104:85, Philadelphia 76ers – Miami Heat 82:72, Boston Celtics – Milwaukee Bucks 92:95, Detroit Pistons – Chicago Bulls 101:89, Atlanta Hawks – Seattle SuperSonics 81:98, Minnesota Timberwolves – Los Angeles Lakers 112:101, Toronto Raptors – Orlando Magic 85:90, Golden State Warriors – Denver Nuggets 110:93.

• Wyniki meczów ligi NHL: New Jersey Devils – Philadelphia Flyers 0:1, Pittsburgh Penguins – Los Angeles Kings 4:5, Chicago Blackhawks – Montreal Canadiens 2:3, Florida Panthers – Detroit Red Wings 2:3, Anaheim Mighty Ducks – Minnesota Wild 3:5.

• Brytyjski sprinter Mark Lewis-Francis, po powrocie z Wiednia z lekkoatletycznych halowych mistrzostw Europy (1-3 marca) trafi do... celi aresztu policyjnego w rodzinnym Birmingham. 19-letni zawodnik, jeden z głównych faworytów w biegu na 60 metrów, miał stawić się w sądzie, ponieważ jechał samochodem bez ważnego prawa jazdy i ubezpieczenia. Również dokumenty pojazdu nie były w porządku. Mistrz świata juniorów wsiadł jednak w samolot i poleciał z reprezentacją do Wiednia.

• W meczu 1/8 finału Pucharu Sopoty koszykarzy Anwil Włocławek pokonał Slovakofarmę Pezinok 95:78 (30:22, 22:18, 20:21, 23:17). Rewanżowy mecz na Słowacji rozegrany zostanie 5 marca.

• Włoch Alessandro Petacchi (Fassa Bortolo) odniósł drugie zwycięstwo etapowe w wyścigu Dookola Walencji i pozostał liderem imprezy. Na drugim miejscu finiszował Mario Cipollini, a trzeci był Niemiec Erik Zabel.

• Królowa Holandii Beatrix wręczyła tytuły rycerskie złotym medalistom 19. Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Salt Lake City w łyżwiarstwie szybkim – Jochemowi Uytendehaage i Gerardowi van Velde. Wcześniej królowa Beatrix przyjęła obu mistrzów na audiencji prywatnej.

• Po czterech rundach turnieju szachowego z udziałem siedmiu najlepszych graczy, odbywającego się w Linares, z dorobkiem dwóch punktów prowadził Michael Adams. Po dwa punkty ma jeszcze dwóch zawodników, reprezentujących Hiszpanię: Aleksiej Szirow i Francisco Vallejo Pons.

• Flaga olimpijska przybyła z Salt Lake City do Turynu, gdzie w 2006 roku odbędą się kolejne zimowe igrzyska olimpijskie. Główne uroczystości z okazji przybycia flagi olimpijskiej do Turynu odbędą się dzisiaj na głównym placu miasta – Piazza Vittorio Veneto. Spektakl muzyczno-laserowy obejrzy kilkanaście tysięcy osób.

• Koreańczyk Kim Dong-Sung, zdyskwalifikowany na olimpiadzie w finałowym biegu w short tracku za rzekome popychanie rywala, otrzymał na lotnisku w Seulu złoty medal od kibiców. 21-letni Kim rozplakał się, gdy wręczano mu replikę medalu olimpijskiego, którą wykonano za pieniądze zebrane w publicznej składce. W najbliższym czasie Kim otrzyma od głównego sponsora jeszcze jeden złoty medal i premię 36 tys. dolarów, którą obiecał Koreański Komitet Olimpijski złotym medalistom igrzysk w Salt Lake City.

Piłkarska Liga Mistrzów

Real pewny awansu

Real Madryt odniósł czwarte kolejne zwycięstwo w drugiej rundzie piłkarskiej Ligi Mistrzów i z kompletem punktów może być pewny awansu do ćwierćfinałów rozgrywek.

Występujący w grupie C „Królewscy” pokonali w meczu wyjazdowym FC Porto 2:1. Portugalczycy mają obecnie tylko jeden punkt i żadnych szans na zakwalifikowanie się do dalszych gier. W drugim meczu tej grupy Panathinaikos wygrał na własnym boisku ze Spartą 2:1.

W grupie D efektowne zwycięstwo odniósł Arsenal, pokonując aż 4:1 drużynę Bayeru. Dzięki trzem punktom Arsenal awansował na pozycję lidera w tabeli. Bayer zamyka stawkę. Deportivo ma po meczu z Juventusem tyle samo punktów co Arsenal. W tej grupie sprawa awansu do ćwierćfinałów LM pozostaje otwarta.

Grupa C

Real Madryt wystąpił w mocno osłabionym składzie – w wyjściowej „jedenastce” było jedynie trzech graczy, regularnie grających w meczach Realu. Pierwszą bramkę w meczu strzelili goście – już w 6. minucie prowadzenie dla „Królewskich” zdobył Solari. Po kolejnym kwadransie gry było już 2:0 dla madryckiego zespołu – tym razem na listę strzelców wpisał się Helguera, wykorzystując błąd defensywy portugalskiej. W 26. minucie otuchy kibicom Porto dodał Nuno Capucho, zdobywając kontaktową bramkę. Jednakże zawodników Porto nie było już stać na więcej w tym spotkaniu.

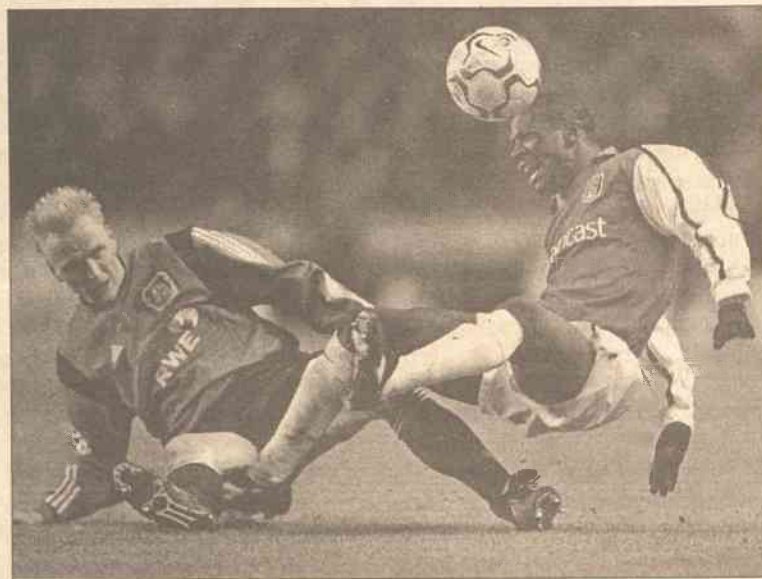
Panathinaikos łatwo poradził sobie w meczu na własnym stadionie ze Spartą Praga 2:1. Gospodarze tego spotkania górowali nad piłkarzami praskiego zespołu w wielu elementach gry. Pierwsza bramka dla Panathinaikosa padła już w 15. minucie spotkania. Konstantinou znalazł się z piłką tuż przed polem bramkowym Sparty i silnym strzałem umieścił ją w siatce, pokonując golkipera czeskiej drużyny Cecha. Dwie minuty po wznowieniu gry Konstantinou zdobył swoją drugą bramkę w tym spotkaniu. Grek wykorzystał bardzo dobre podanie Michaelsena. Tuż przed końcowym gwizdkiem rozmiary porażki zmniejszył Klein.

FC Porto – Real Madryt 1:2 (Nuno Capucho 26 – Santiago Solari 6, Ivan Helguera 19); Panathinaikos Ateny – Sparta Praga 2:1 (Michalis Konstantinou 15, 47 – Martin Klein 89).

	M	Pkt	Br
1. Real	4	12	9:3
2. Panathinaikos	4	7	4:4
3. Sparta	4	3	4:7
4. Porto	4	1	1:4

Grupa D

Zawodnicy Arsenalu nie potrzebowali wiele czasu, by pozbać złudzeń swoich rywali z Leverkusen. Już w 5. minucie Vieira odebrał piłkę w środku pola i podał ją do Piresa, który po rajdzie przez połowę boiska pokonał Butta. Dwie minuty później było już 2:0 i po raz drugi w tym meczu główną rolę odegrał Vieira. Francuz przełamał akcję Leverkusen, piłka trafiła



Efektowne zwycięstwo odniósł Arsenal, pokonując aż 4:1 drużynę Bayeru

Fot. EPA-ELTA

do biegnącego prawą stroną boiska Wiltorda, którego podanie na bramkę zamienił Henry. W 48. minucie na 3:0 podwyższył sam Vieira, który najwyżej wyskoczył do dośrodkowania Henry i głową umieścił piłkę w siatce. Na kolejną bramkę Arsenalu kibice musieli czekać do 83. minuty, a jej strzelcem był Bergkamp. Goście w 86. minucie zdobyli honorową bramkę – na listę strzelców wpisał się Sebesen.

Deportivo rozpoczęło mecz na stadionie El Riazor od mocnego uderzenia – już w 8. minucie prowadzenie dla gospodarzy zdobył Tristan. Duży udział przy tej bramce miał Sanchez, który dośrodkował dokładnie z lewej strony, a Tristan wyprzedził obrońców Juventusu i, padając na murawę, głową skierował piłkę do bramki. Piłkarze Ju-

ventusu byli chwilami bezradni wobec szybkich akcji Deportivo. Dopiero w drugiej połowie gościom udało się uzyskać przewagę, ale wtedy właśnie, za dyskusję z arbitrem, boisko musiał opuścić Davids. W 77. minucie po dośrodkowaniu Sergio wprowadzony na boisko w drugiej połowie Djalminha strzałem głową ustalił wynik spotkania.

Arsenal Londyn – Bayer Leverkusen 4:1 (Robert Pires 5, Thierry Henry 7, Patrick Vieira 48, Dennis Bergkamp 83 – Zoltan Sebesen 86); Deportivo La Coruna – Juventus Turyn 2:0 (Diego Tristan 8, Djalminha 77).

1. Arsenal	4	7	8:5
2. Deportivo	4	7	4:3
3. Juventus	4	4	5:5
4. Bayer	4	4	5:9

Kibice wygwizdali koszykarki „Lietuvos Telekomasu” — Pogrom wilnianek

Kolejnej porażki w rozgrywkach żeńskiej Euroligi doznały koszykarki „Lietuvos Telekomasu” Wilno. Litwinki przegrały u siebie z czeskim zespołem „Gambrinus” Brno – 58:94 (21:21, 14:31, 11:13, 12:9).

Po raz pierwszy w tym roku kibice wygwizdali swoje faworytki. Gwizdano nie z powodu porażki, tylko z powodu stylu, jaki prezentowały gospodynie spotkania. Wilnianki właściwie nie podjęły walki, czego efektem był pogrom dokonany przez mistrzynię Czech.

Trener „Lietuvos Telekomasu” słabą postawę swych podopiecznych tłumaczył zmęczeniem, którego przyczyn nie potrafił objaśnić. „Lietuvos Telekomas”: Sandra Valužytė – 16, Jolanta Vilutytė – 12, Agnė Abromaitė – 10, Ingrida Kerulienė – 7, Ilona Nikonovaitė – 4, Irena Baranauskaitė – 4, Milena Flores – 3, Vita Miklyčiūtė – 2.

„Lotos VBW Clima” Gdynia odniósł cenne zwycięstwo na Węgrzech, pokonując zespół „Gysev Ringa” Sopron, po dogrywce – 93:84. Gdynianki awansowały na

drugie miejsce, ale, by utrzymać tę pozycję, muszą jeszcze wygrać w ostatniej kolejce z hiszpańską drużyną „ROS Casares” Walencja i czekać na wyniki rywalk.

„Lotos VBW Clima”: Katie Smith – 26, Gordana Grubin – 16, Joanna Cupryś – 13, Olga Pantelejewa – 12, Elena Szakirowa – 9, Małgorzata Dydek – 8, Marie Ferdinand – 7, Ann Thorius – 2. Pierwszego miejsca, po wygranej z „Fenerbahce” w Stambule – 77:57 – są już pewne koszykarki mistrza Francji „Olympic” Valenciennes.

Wyniki grupy B: „Fenerbahce” Stambul – „Olympic” Valenciennes – 57:77, „Gysev Ringa” Sopron – „Lotos VBW Clima” Gdynia – 84:93, „Lietuvos Telekomas” Wilno – „Gambrinus” Brno – 58:94.

1. Olympic	11	2	971:792
2. Lotos VBW	9	4	1028:992
3. Gysev Ringa	8	5	1009:911
4. Lavezzi	8	4	792:789
5. Gambrinus	5	8	934:908
6. ROS Casares	5	7	794:824
7. Fenerbahce	4	9	883:1003
8. Lietuvos Tel.	1	12	776:968

Beckhamowie sportretowani

Hinduskie bóstwa

Piłkarz reprezentacji Anglii i gwiazdor Manchesteru Utd. David Beckham oraz jego żona Victoria i synek Brooklyn zostali sportretowani jako hinduskie bóstwa.

Obraz ma być wystawiony na widok publiczny w czasie tegorocz-

nych Igrzysk Brytyjskiej Wspólnoty, latem, w Manchesterze.

Na płótnie przedstawiono Davida Beckhama jako boga Sziwę, Victorię jako boginię Parwati, a Brooklyna jako boskie słońce.

Symbol seksu ma złoty medal — Szczęśliwa Anni

Niemiecka panczenistka Anni Friesinger, była tak szczęśliwa po swym zwycięstwie na 1500 m, że „rozgadała się” o swych rozbieranych fotkach.

Przed wszystkim jednak zwierzyła się dziennikarzom, że poczuła wielką ulgę po triumfie olimpijskim.

– To było jak wielkie... bum. Już po wszystkim i można się cieszyć chwilą szczęścia – powiedziała po biegu, w którym ustanowiła rekord świata. Piąta w klasyfikacji Pucharu Świata tego sezonu, Friesinger była faworytką, ale nie tylko ona wie, jak trudna to rola.

Przynosząc chwałę swej nie-

mieckiej ojczyźnie, 25-letnia blondynka jest jednak obiektem krytyki za komercyjne traktowanie samej siebie i eksponowanie swej urody, niekiedy bez osłonek, w popularnych magazynach.

Po śródowym zwycięstwie, pytana o swe późniejsze fotografie w prasie nie zaprzeczyła, że lubi być uważana za symbol seksu, ale też podkreślała, że jej głównym celem życiowym jest łyżwiarstwo szybkie.

– Numerem jeden dla mnie jest wynik sportowy, a wszystko inne ma dalsze numery – zapewniała. Odżegnywała się też od dalszych sesji zdjęciowych i poczynała komercyjnych.

Irina Slucka otrzyma złoty medal

Za prywatne zwycięstwo

Deputowany do regionalnego parlamentu na Uralu Anton Bakow ogłosił, iż zafunduje łyżwiarce Irinie Sluckiej złoty medal olimpijski, mimo że ta zajęła drugie miejsce w igrzyskach olimpijskich w Salt Lake City.

Bakow, znany w kręgach sportowych ze swoich ekstrawaganckich zachowań, zamówił już w jednej z fabryk w Jekaterynburgu medal dla łyżwiarki, na którym zostanie wygrawerowany napis: „Za prywatne zwycięstwo w Salt Lake City”.

Ma to być rodzaj rekompensaty dla zawodniczki, która według niego została niesprawiedliwie oceniona podczas olimpijskiego występu.

Medal, który zostanie sporządzony na wzór olimpijskich krążków, będzie wykonany z czystego złota. Jego waga – 568,18 gramów – ma odpowiadać wadze medali wręczanych zawodnikom na igrzyskach. Olimpijskie trofea były jednakże wykonane ze srebra i jedynie pokryte cienką warstwą złota.

Według specjalistów rynkowa wartość pamiątkowego trofeum wyniesie 200-250 tysięcy rubli.

35-letni polityk stwierdził na konferencji, iż sam chce decydować, na co będzie przeznaczal prywatne fundusze. Wezwał także biznesmenów z Rosji, by ci poszli za jego przykładem i materialnie wsparli rosyjski sport.



PIĄTEK 1. III

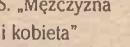


6.00 Dzień dobry
8.00 Film dla dzieci
8.25 Film dok.
9.20 „Witaj, kochanie!”
10.05 S. „Walc
przeznaczenia”
10.30 Drogi.
Samochody. Ludzie
11.00 Salon muzyczny
11.30 Film dok.
12.00 Klub prasowy
12.30 Film dok.
13.40 Targowisko bied
14.40 S. anim.
dla dzieci „Góral”
15.10 Telegra
„Ocal przyjaciela”
15.40 Dajmy czadu
16.30 S. „Klan”
17.00 Wiadomości (ros.)
17.10 Film dla dzieci
17.40 „Witaj, kochanie!”
18.30 Wiadomości
18.50 Wywiad SMS
19.05 S. „Walc
przeznaczenia”

19.30 Kwiatowy deszcz
20.25 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
20.50 Biznes
20.55 Sport
20.58 Pogoda
21.00 Program muz.
21.59 Loteria „Perlas”
22.00 Twoja strefa
23.00 Wiadomości
23.15 S. „Doktor
epoki Oświecenia”



6.40 Wiadomości
rowerowe
6.55 Film anim.
7.20 S. anim. „Uliczne
rekiny”
7.40 S. „Miłosny trójkąt”
8.30 S. „Dziki księżyc”
9.20 Niebezpieczna strefa
10.10 Wiadomości
rowerowe
10.25 Zamek Takeszi.
11.00 Melodramat
„Na wieki twój”
12.40 Film akcji
„Cień”, USA 1994
14.25 S. anim. „Batman”
14.50 S. anim.
„Walka smoków”
15.15 Film anim.
15.40, 16.40, 17.40, 18.40
„Przemów
mi do serca”
15.45 S. „Miłosny trójkąt”
16.45 S. „Izabella”
17.45 S. „Mężczyzna
i kobieta”
18.45 Wiadomości
19.15 Telegra „Sześć zer
– to milion”
20.15 Wiadomości
rowerowe
20.30 Telegra LNK TV
i „Vilniaus
bankas”
20.40 Komedia „Znowu
siedemnaście”,
USA 2000
22.30 Thriller „Szczapa”,
USA 1993
0.35 Thriller „Piątek,
dzień 13. Część
druga” USA, 1981



7.05 Show Benny Hilla

7.35 Bez osłonek
8.05 S. „Roseanne”
8.30 S. „Show Hoobsów”
9.00 S. „Fiorella”
9.50 S. anim. „Niegodziwy
jednorożec Kleo”
10.15 S. anim.
„Smok Castillo”
10.40 Amerykańscy
gladiatorzy
11.30 S. „Air America”
12.20 Thriller
„Bezsenność”,
USA 1992
14.10 S. „Gliny”
15.05 Karuzela
16.10 Filmy anim.
16.35 S. „Show Hoobsów”
17.05 S. anim.
„Niegodziwy
jednorożec Kleo”
17.30 Amerykańscy
gladiatorzy
18.20 S. „Fiorella”
19.15 S. „Sąsiedzi”
19.45 Dziś
20.15 Corrida
21.35 Dramat „Kochanek”,
Francja/
W. Brytania 1992
23.35 Koncert
0.35 – 6.55 DW

3

7.00 S. „Batman”
7.25 Bez tabu
7.50 S. „Virginia”
8.40 S. „Catalina
i Sebastian”
9.25 S. „Oszołomieni
miłością”
10.15 S. „Blossom”
11.10 Telewizja
„Lietuvos rytas”
12.00 S. „Rywalki”
12.50 S. „Blossom”
13.15 Film przyg.
„Drylująca szkoła”,
Japonia/USA 1995.
W przerwie – o
13.59 Loteria „Rinkis 3”
13.50 ZTV
15.20 S. „Batman”
15.45 S. „Oszołomieni
miłością”
16.40 S. „Catalina
i Sebastian”
17.40 Jak się czujecie?
17.45 S. „Virginia”
18.45 Wiadomości TV 3
19.05 Sport TV 3
19.10 „Šaprosou”
19.44 Loteria „Rinkis 3”
19.45 Kamera VRS
20.20 Marzenie
warte ciebie
20.25 Komedia „Wakacje
malucha”, USA 1994
22.30 Wiadomości TV 3
22.40 Dramat „Klub
wesółych”, USA 1993
1.10 Film erot. „Seks
i imperator”,
Hongkong 1994

W

8.00 Z Wilna
8.20 Puls
9.15 Apokryf
9.40 Film anim.
10.00 Wiadomości
10.15 Dyżurna jednostka
10.30 Lekarz domowy
11.00 Magazyn paryski
11.30 Pochodzenie
człowieka
12.30 Magazyn „Czego
chce kobieta”
13.00 Wiadomości
13.30 Razem z Fafalią
13.45 Film anim.
14.00 Wyspy
14.45 Władza faktu
18.00 Magazyn „Czego
chce kobieta”

18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.35 „Niedziela”
20.00 Telefon „Niedzieli”
20.35 Dla sędziów
21.05 Dramat
„W czwartek i
nigdy więcej”
22.00 Z Wilna
22.20 Cd. filmu
22.55 Panorama filmowa



8.00 Puls Wilna
8.20 Wiadomości (pol.)
8.30 S. „Nowe życie”
9.20 Program reklamowy
9.30 Film fab. „Trufaldino
z Bergamo”
17.15 Film anim.
17.25 Bądźmy zdrowi
17.55 Proponujemy!
18.00 Świat nauki
18.15 Kapitał
18.30 Puls Wilna
18.50 Program reklamowy
19.00 Odwrotna
strona Wilna
19.20 Wiadomości (pol.)
19.30 Magazyn
„Świat kobiety”
20.00 Proponujemy!
20.05 S. „Nowe życie”
21.00 Puls Wilna
21.20 Odwrotna
strona Wilna
21.40 Wiadomości (pol.)
21.50 Bez pracy
nie ma kołaczy
22.20 Film fab. „Trufaldino
z Bergamo”

1

8.00 Wiadomości
8.15 S. „Ziemia miłości”
9.15 „Nie jesteśmy
w ciemni bici”
9.45 Telegra „Naród
przeciwko”
10.35 Smakołyk
10.50 Bibliomania
11.00 Wiadomości
15.00 S. „Śledztwo
prowadzą znawcy.
Po 10 latach”
16.00 Wielkie pranie
17.00 Wiadomości
17.25 Film dok.
17.55 S. „Ziemia miłości”
19.00 Pole cudów
20.00 Czas
20.35 S. „Śledztwo
prowadzą znawcy.
Po 10 latach”
21.40 S. „X-Files”
22.35 Inny czas
23.20 Ceremonia
wreczenia
nagród „Grammy”

PTP

8.00 Wiadomości
8.10 S. „Celeste”
8.45 Nowości rodzinne
8.50 Ekspertyza
Rosyjskiej TV
9.00 Stare
mieszkanie
9.50 Dyżurna jednostka
10.00 Wiadomości
10.15 S. „Santa Barbara”
16.00 Wiadomości
16.30 Planeta „KWN”
16.40 Afisz
16.50 Ekspertyza
Rosyjskiej TV
17.00 Klub prasowy
18.00 S. „Komisarz Rex”
19.00 Wiadomości
19.35 Czas lokalny.
Z Moskwy
19.55 Komedia „Geniusz”
22.55 Panorama filmowa
23.40 Halowe mistrzostwa

Europy w
lekkiej atletyce
0.55 Gorąca dziesiątka

TV POLONIA

7.00 Kawa czy herbata, w
tym Wiadomości
7.05, 7.30, 8.00, 8.25
8.30 Gość Jedyńki
8.45 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.11 Pogoda
9.15 Krakowskie
Przedmieście 27
9.25 Kawa czy herbata
9.45 „Złotopolscy” –
telenowela
10.10 Mistrzowie: ks. prof.
dr hab. Michał
Czajkowski
10.35 Z lamusa techniki
10.45 Tygodnik
polityczny Jedyńki
11.30 Budzik –
program dla dzieci
12.00 S. „Delfi” – dla dzieci
12.30 „Złotopolscy”
– telenowela
13.00 Wiadomości
13.15 „Ja, Komediant”
– film dok.
14.20 S. „Przeprowadzki”
15.15 Zwierzenia
kontrolowane
16.00 Wiadomości
16.15 Mistrzowie: ks. prof.
dr hab. Michał
Czajkowski
16.40 Z lamusa techniki
17.00 Panorama
17.12 Pogoda
17.20 Kompozytorzy:
Ludwig
van Beethoven
17.30 Pegaz – magazyn
kulturalny
18.00 Teleexpress
18.15 Hity satelity
18.30 Nie tylko o...
18.45 Z dziecięcej półki
– program dla dzieci
18.50 Zgadnij odpowiedź
– program dla dzieci
19.00 S. „Delfi”
19.30 Panorama
19.50 „Złotopolscy”
– telenowela
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.55 Pogoda
20.57 Sport
21.00 Wieści polonijne
21.15 Kraina piękna
jak baśń – program
krajoznawczy
21.35 Mówi się... – program
poradnikowy
22.00 Panorama
22.20 Sport-telegram
22.27 Pogoda
22.30 S. „Przeprowadzki”
23.25 Zwierzenia
kontrolowane
24.00 Porozmawiajmy
1.00 Monitor Wiadomości
1.22 Sportowy flesz

RTL

8.10 S. anim. „Kangoo”
8.35 S. anim. „SOS Croco”
9.00 „Izabella”
– telenowela
9.50 „Maria Emilia”
– telenowela
10.40 S. przyg. „Conan”
11.30 Call TV
12.00 S. przyg.
„Władca zwierząt”
12.50 Telesklep
14.50 „Angela” –
telenowela
15.40 S. anim. „Kangoo”
„SOS Croco”
16.30 S. anim. „Magiczni
wojownicy”
16.55 S. anim. „Dragon
Ball”
17.20 S. przyg. „Conan”
18.15 S. przyg.
„Władca
zwierząt”
19.10 S. sensac.
„Gorączka w
mieście”
20.05 S. obycz.
„Melrose Place”
21.00 „Imię róży”
– film kostiumowy
23.20 S. obycz.
„Kochane
kłopoty”
0.15 „W pułapce
miłczenia” –
film obycz.
2.00 „Wielki skok”
– komedia sensac.

12.45 Rozmowy w toku
– talk show
13.35 Mini Playback Show
– program rozr.
14.35 S. anim. „Przygody
kapitana Simiana II”
15.00 S. anim.
„Oliver Twist”
15.25 S. obycz. „Beverly
Hills 90210”
16.15 Milionerzy
17.00 TVN Fakty, pogoda
17.15 „Brzydula”
– telenowela
18.10 „Wiosenna
namiętność”
– telenowela
19.00 Rozmowy w toku
– talk show
20.00 TVN Fakty
20.30 Kropka nad i
20.45 Sport
20.50 Pogoda
21.00 „Wejście smoka”
– film sensac.
23.00 „Odwet” –
film sensac.
0.50 „Atticus”
– film sensac.
2.35 Nic straconego –
powtórki programów

RTL

8.10 S. anim. „Kangoo”
8.35 S. anim. „SOS Croco”
9.00 „Izabella”
– telenowela
9.50 „Maria Emilia”
– telenowela
10.40 S. przyg. „Conan”
11.30 Call TV
12.00 S. przyg.
„Władca zwierząt”
12.50 Telesklep
14.50 „Angela” –
telenowela
15.40 S. anim. „Kangoo”
„SOS Croco”
16.30 S. anim. „Magiczni
wojownicy”
16.55 S. anim. „Dragon
Ball”
17.20 S. przyg. „Conan”
18.15 S. przyg.
„Władca
zwierząt”
19.10 S. sensac.
„Gorączka w
mieście”
20.05 S. obycz.
„Melrose Place”
21.00 „Imię róży”
– film kostiumowy
23.20 S. obycz.
„Kochane
kłopoty”
0.15 „W pułapce
miłczenia” –
film obycz.
2.00 „Wielki skok”
– komedia sensac.

4

TV 4

7.00 Muzyczny VIP
7.30 SUPER VIP
8.00 Muzyczne listy
8.50 S. „Hoboczeki”
9.20 S. obycz. „Alvaro”
10.20 „Chciwość, czyli
żądza pieniądza”
– teleturniej
11.20 S. sensac.
„Gliniarz
z dżungli”
12.20 S. komed.
„Miasteczko
Evening
Shade”
12.50 S. komed.
„Dharma
i Greg”
13.20 S. dramat
„Posterunek przy
Hill Street”

14.15 „Obieżyświat
Dr Witt”
– program
turystyczno-
podróżniczy
14.45 Muzyczny VIP
15.20 S. „Hoboczeki”
15.45 Muzyczne listy
16.35 S. komed.
„Miasteczko
Evening Shade”
17.00 S. obycz. „Alvaro”
18.00 S. komed. „Oni,
ona i pizzeria 4”
18.30 HOT CHAT 2001
– interaktywny
program public.
18.45 Dziennik
19.00 „Chciwość,
czyli żądza
pieniądza” –
teleturniej
20.00 S. sensac.
„Ten drugi”
21.00 „W cieniu ojca”
– film fab.
22.50 Dziennik
23.02 Informacje
sportowe
23.05 VIP – magazyn
ciekawostek
i sensacji
23.15 S. sensac.
„Kameleon”
0.15 S. dok. „O czym
mówią gwiazdy”
1.15 X Laski –
program rozr.
1.45 Muzyczne listy
2.35 Srebra P

TVP 1

7.00 Kawa
czy herbata
8.30 Telezakupy
8.45 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.11 Pogoda
9.15 Krakowskie
Przedmieście 27
9.25 Kawa czy herbata
9.45 „Witaj, Franklin”
– film anim.
10.10 Jedyneczka
10.40 Bajeczki Jedyneczki
10.45 S. „Muppet show,
czyli rewia gwiazd”
11.35 Telezakupy
11.55 S. dok. „Historia
i cywilizacja
Bizancjum”
13.00 Wiadomości
13.10 Agrobiznes –
program rolniczy
13.20 Wielkie sprzątanie
13.45 S. „Plebani”
14.35 Telezakupy
14.50 Tygodnik
polityczny Jedyńki
15.40 Robinsonowie
– magazyn
16.00 Wiadomości
16.10 Jak nie bać
się Europy –
reportaż
16.35 Szerokie tory
17.05 Raj
17.25 S. „Plebani”
18.00 Teleexpress
18.20 Studio sport
20.15 Wieczorynka
20.30 Wiadomości
20.56 Sport
21.01 Pogoda
21.10 „Trójkąt
bermudzki”
– film fab.
22.40 Uroczystość
wreczenia
nagród
Amerykańskiego
Przemysłu
Muzycznego –
Grammy
2002, cz. 1
23.30 Monitor Wiadomości

TV 3



20.25

Wakacje malucha

Komedia, USA 1994, reż. Patrick Read Johnson, wyk. Joe Mategna, Lara Flynn Boyle
Dwie uroczyste kobiety występują w tej wesołej komedii o sprytnym maluchu i trzech nikiemnikach. Trzej bandyci, udający fotoreporterów znanej gazety, realizują swój doskonały plan. Porywają malucha. A ten, jak się okazuje, jest najsprytniejszy ze wszystkich.

LNK

20.40

Znowu siedemnaście

Komedia, USA 2000, reż. Jeff Byrd, wyk. Tia Mowry, Tamera Mowry

Willy jest młodym geniuszem. Największym jego wynalazkiem jest formuła, z pomocą której człowiek może odzyskać młodość i odmłodzić się o całe 50 lat. Wizyta dziadków jest doskonałą okazją dla wypróbowania nowego preparatu. Jego dziadkowie już dawno się rozwiedli i spotykają się tylko podczas odwiedzin dzieci i wnuczków. Eksperyment udaje się. Dziadkowie znów są siedemnaścioletkami.

VTV

21.05

W czwartek i nigdy więcej

Dramat, Rosja 1977, reż. Anatolij Efros, wyk. Oleg Dal, Lubow Dobrzanskaja
Młody lekarz moskiewski przed weselem postanawia odwiedzić matkę, która mieszka w osiedlu w tajdze. Ale tam, gdzie się udaje Siergiej, czeka na niego i wciąż kocha Waria. A więc czeka męcząca rozmowa...

Serwis
MIKROBUSÓW
ciężarówek i samochodów osobowych



1. Sprawdzenie i remont hamulców (stanowisko jak w punktach Przeglądu Technicznego)
2. Sprawdzenie podwozi i układu kierowniczego na stanowisku diagnostycznym
3. Naprawa podwozi i układu kierowniczego
4. Komputerowe ustawianie kół z zastosowaniem lasera
5. Remont bieżący i kapitalny silników wysokoprężnych
6. Mierzenie sprężenia w silnikach
7. Sprawdzenie i wymiana wtryskiwaczy do silników wysokoprężnych
8. Naprawa rozruszników i prądnic
9. Wymiana tłumików
10. Regulowanie świateł
11. Montowanie, wyważanie i naprawa opon
12. Wymiana oleju

Tel.: 62 75 85, 62 85 21

Godziny pracy:

7-20 7-22 7-22 7-22 7-22 8-21

Przelotne opady śniegu

Dzisiaj na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Opady mokrego śniegu, gołoledź. Wiatr północno-zachodni, 4-8 m/sek.

Temperatura w nocy 2-5 mrozu, w dzień 1-4 stopni ciepła.

W sobotę przelotne opady mokrego śniegu, gołoledź.

Temperatura w nocy 1-6 stopni mrozu, w dzień 0-3 stopni ciepła.



Nr 1964

Wyniki losowania z dnia 27 02 2002

04 12 13 21 23 26 28 29 32 34
41 44 45 49 50 53 55 56 58 59



Nr 763

08 11 12 16 26 C

5 liczb + litera - 170057 Lt, 5 liczb - 20000 Lt,
4 liczby + litera - 500 Lt, 4 liczby - 100 Lt,
3 liczby + litera - 10 Lt, 3 liczby - 5 Lt,
2 liczby + litera - 2 Lt.



Nr 156

01 02 04 05 06 07 10 11 12 13 14 17 18

Wygrane:

9 liczb - 2 Lt, 10 liczb - 9 Lt,
11 liczb - 108 Lt, 12 liczb - 5940 Lt
Nagrody dodatkowe:
łódzka - 0020577, telewizor - 0001918,
robot kuchenny - 0000798, zestaw naczyń - 0001597,
zastaw obiadowy - 0002883

Bądź z "Kurierem" na co dzień!

Wydanie codzienne — indeks 0044

1 mies.	6 mies.	9 mies.
20 Lt	120 Lt	180 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi — indeks 0227

1 mies.	6 mies.	9 mies.
17 Lt	102 Lt	153 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) — indeks 0172

1 mies.	6 mies.	9 mies.
5 Lt	30 Lt	45 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować
w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach **Wydanie codzienne**
"Księgarnia na Rudnickiej" (Rudininkų 20), **w redakcji**
"Elephas" (Olandų 3), w Domu Kultury
Polskiej (Naugarduko 76); w szkołach

1 mies.	6 mies.	9 mies.	1 mies.	6 mies.	9 mies.
14 Lt	84 Lt	126 Lt	13 Lt	78 Lt	117 Lt

Prenumerata dla czytelników w Polsce

1 mies.	6 mies.	9 mies.
65 PLN	380 PLN	585 PLN

Konto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Suwałkach,
nr. 12401848-07711150-2700-401112-001-0000,
Vš.l. "Vilnijos žodis" z dopiskiem "prenumerata"

Prenumerata dla czytelników za granicą

1 mies.	6 mies.	9 mies.
15 USD	90 USD	135 USD

Konto bankowe: Lietuvos Žemės Ūkio Bankas,
Vilniaus skyrius, b/k 260101424, nr. 101700650, Vš.l. "Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję:
fax. 60 84 45, e-mail: kolport@kuriervilenski.lt

DROBNE

Niedrogie i fachowe usługi foto i wideo. Vilnius, tel. 64 51 27, 8 670 73561, 8 285 27088.

Kupię stare książki, pocztówki, monety i banknoty (papierowe pieniądze). Tel. 32 80 93.

Sprzedam 1-pokojowe mieszkanie 25 m² w N. Wilejce. Cena 8.500. Tel. 67 04 15.

Tanio sprzedam nowy kociol BERZAS 1M na gaz. Tel. 40 33 58.

Tanio sprzedam ZIL 130 z plan-deką (budą), rok produkcji 1989, benzyna-gaz. Są części zamienne. Tel. 48 23 10.

Sprzedam 1-pokojowe mieszkanie z telefonem (31 m²) na 3 piętrze w 5-piętrowym bloku, jest piwnica. Tel. 69 56 85.

DEMONTA
Rowery
Części, regulowanie i naprawa
N. Vilnia, Linksmoji 5, tel. 67 24 57
godziny pracy: sklep 10.00 - 22.00
serwis 10.00 - 16.30

Dodatki do telefonów łączności komórkowej
500 pozycji Hurt i detal akcesoriów
UAB "PRELASTA & CO"
Vilnius, Naugarduko 97,
tel./faks.: 33 25 83, 26 22 10
Kaunas, Savanorių pr. 222,
tel. (8 27) 31 00 53

WJADOMOSCI
W dniach pracy
19.20
21.40

KUPON BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA
Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie
Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia _____
telefon, (kod miasta) _____

KURIER Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER

Sprzedam cysternę samochodową (pojemność 5 m³).
Tel. 8 285 78003.

Odnawianie oraz produkcja drzwi, futryn, framug, arkad, wstawianie. Tel. 75 41 36, 8 671 74378, prosić Stanisława.

Kupię dobrego konia. Tel. 23 40 31, 57 25 95, 8 610 27382.

Sprzedajemy wóz, sprzęt rolniczy i zboże. Tel. 8 684 09044.

Sprzedaje się traktor MTZ-82, 1991 r., do pracy w lesie.
Tel. 59 21 44, 8 285 14395.

Doświadczona księgowa poszukuje dodatkowej pracy.
Tel. 48 55 85.

Sklep „Antykwariat” skupuje stare cenne przedmioty. Rozlicza się od razu. Ceny umowne. Sklep jest czynny w godz. 10 — 12 i 15 — 18, nieczynny w soboty i niedziele.
Nasz adres: Vilnius, Lazdynai, ul. Architektų 19, obok sklepu „Erfurtas”, tel. 49 91 69, 44 48 66. (Zam. 084)

Sprzedajemy
żyto — nasienne, paszowe;
jęczmień — nasienny, paszowy;
ziemiaki — spożywcze, nasienne, paszowe;
groch, lubin.
Możemy dostarczyć na miejsce.
Tel. (8-22) 645 354
Tel. kom. 8-299 25413
8-299 25372

LR Litewskie Radio
zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30 do słuchania na falach FM-105,1 Mhz audycji w języku polskim
Życzymy dobrego odbioru!

Kalendarium

* Piątek (1. III) jest 60 dniem 2002 roku. Do końca roku pozostało 305 dni.

* Znak Zodiaku — Ryby.

* Imieniny: Albina, Antoniny, Feliksa, Radosława.

* Wschód Słońca — 7.09, zachód — 17.54. Długość dnia 10 godzin 45 min.

* Księżyc. Pełnia — od 27 lutego.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 1 marca 2002 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn. walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	4,0007
Dolar australijski	2,0562
1000 rubli białoruskich	2,3799
Dolar kanadyjski	2,4863
Frank szwajcarski	2,3401
Korona czeska	0,1088
Korona duńska	0,4645
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,6634
100 forintów węgierskich	1,4078
100 jenów japońskich	2,9756
Łat lotewski	6,2214
Korona norweska	0,4446
Złoty polski	0,9524
Rubel rosyjski	0,1281
Korona szwedzka	0,3804
1 mln lir tureckich	2,8318
Griwna ukraińska	0,7517
10 tys. lei rumuńskich	1,2251

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro

jednostki waluty narodowej za 1 euro

0,787564 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

NAPRAWA MIĘKKICH MEBLI

Wymiana tapicerki, pianki poliuretanowej oraz innych materiałów.
Dla emerytów zniżka do 10% (Zam. 116)

UAB "Romsana", Vilnius, Verkų 5,
tel. 75 74 20, 73 63 33, 30 45 84

KURIER WILEŃSKI

Redaktor naczelny Zygmunt Zdanowicz

e-mail: redaktor@kuriervilenski.lt

tel. 60 84 44 fax. 60 84 45

Wydawca
Vš l. "Vilnijos žodis"
Dyrektor spółki
Roman Baranowski
(tel. 60 84 48)
Adres: Birbynių g. 4a
2030 Vilnius
Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405
Druk UAB "KLION"

Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik — zastępcy redaktora naczelnego (tel. 60 84 46, 60 84 47). Zespół dziennikarzy: Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopolek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Sabina Juchniewicz — zdrowie, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Irena Mikulewicz — "Samo życie", Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Anna Bartoszewicz — "Na luzie" (tel. 60 84 46, 60 84 47, e-mail: redaktor@kuriervilenski.lt).
Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołecznički, tel. 8 - 250 - 52780, Zenon Samulewicz — korespondent na rej. święciański, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Krzysztof Szczepanik — korespondent na obwód kaliningradzki, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter (tel. 60 84 48).
Wanda Zajączkowska — sekretarz redakcji, Marian Sipowicz — zastępca sekretarza redakcji (e-mail: sekret@kuriervilenski.lt), Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 60 84 48), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 60 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kuriervilenski.lt), Roland Juchniewicz — kolportaż — prenumerata (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kuriervilenski.lt).
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Aleksander Borowik